Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! WYDANIE: A.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład: 145.277

Cena 50 gr

ROK XXI nr 153 (7117)

KIELCE, WTOREK, 2 CZERWCA 1970 R.

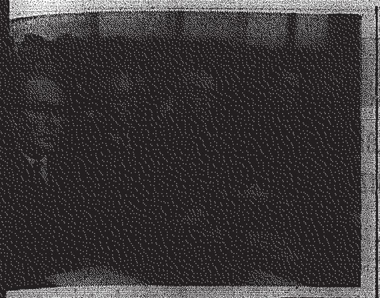

W dniu 1.VI.1970 r. w Katowicach rozpoczęły się obrady IX Krajowego Zjazdu Delegatów ZZG. Na zdjęciu: Ignacy Loga-Sowiński, Edward Gierek, Jerzy Ziętek, Jan Mitręga, Zdzisław Grudzień na sali obrad.
CAF — K. Seko — telefoto

IX Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Górników obraduje w Katowicach

W poniedziałek rozpoczęły się w Katowicach dwudniowe obrady IX Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Górników. Ok. 250 delegatów reprezentuje na zjeździe 640-tysięczną rzeszę górników-związkowców. Zjazd dokona oceny działalności instancji i ogniw związkowych w latach 1967-69, ustali program działania na następną kadencję i wybierze nowe władze związku.

W IX Krajowym Zjeździe Zw. Zaw. Górników uczestniczą: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński i I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek; członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitręga, sekretarz ZG ZMS — Jan Maj.

Referat programowy przedstawił przewodniczący ustępującego ZG Związku — Michał Specjał.

Przedstawił on osiągnięcia i odpowiedzialne zadania, jakie przed branżami przemysłu wymi objętymi działalnością związku górników wynikają z uchwał V Zjazdu partii i kolejnych plenarnych posiedzeń

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Plenum KW PZPR w Lublinie

W poniedziałek obradowało plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie. W plenum uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski Marian Spychalski. Obecny był także kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch. Tematem obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR Władysław Kozdra, były problemy doskonalenia działalności rad narodowych na Lubelszczyźnie oraz sprawa partyjnego kierownictwa pracą rad.

Olimpiada wiedzy społeczno-politycznej ZMW

W ub. niedzielę rozegrane zostały w woj. gdańskim i katowickim ostatnie wojewódzkie eliminacje V Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej ZMW. Wyłoniono łącznie 51-osobową grupę finalistów, reprezentujących wszystkie województwa i oni to będą walczyć o zaszczytny tytuł mistrza tegorocznej olimpiady w dniach 3 i 4 czerwca.

Między Odrą a Bugiem

3 i 4 czerwca. Rozgrywki finałowe, przedstawione w specjalnym programie telewizji w niedzielę 7 czerwca, odbędą się w miejscowości Pruszków, pow. Opole.

25-lecie Uniwersytetu Łódzkiego

W Teatrze im. Jaracza rozpoczęły się wczoraj uroczystości jubileuszowe związane z 25-leciem Uniwersytetu Łódzkiego. Biorą w nich udział minister oświaty i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński oraz gospodarze miasta i województwa z Józefem Spychalskim i Jerzym Muszyńskim. Dorobek uczelni, którą opuściło 14,5 tys. absolwentów, przedstawił rektor prof. dr Zdzisław Skwarczyński. Uniwersytet ma 6 wydziałów, także cących młodzież w 21 kierunkach. Uczelnia prowadzi również najbardziej rozbudowane w kraju studia dla pracujących.

Nowa lokomotywa spalinowa z „HCP"

W Zakładach „H. Cegielski" w Poznaniu dobiegają końca prace związane z budową pierwszej lokomotywy spalinowej, o mocy 1.700 KM, przeznaczonej do ruchu towarowego i osobowego na głównych liniach PKP. Nowa lokomotywa wyposażona została w silnik spalinowy, wykonany w „HCP" na licencji włoskiej firmy „Fiat". Nowoczesna lokomotywa z „HCP" będzie osiągać prędkość 120 km/godz. i może być wykorzystana w ruchu pospiesznym i ekspresowym. (s)

A. Gromyko przybył do Paryża

PARYŻ PAP. W poniedziałek we wczesnych godzinach popołudniowych przybył do Paryża z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko.

Na lotnisku min. Gromykę powitali: minister spraw zagranicznych Francji, Maurice Schumann wraz z wyższymi funkcjonariuszami francuskiego MSZ oraz ambasador Związku Radzieckiego w Paryżu, W. Zorin.

Min. Gromyko będzie gościć w Paryżu do 5 bm. i w tym czasie odbędzie rozmowy z prezydentem Pompidou, premierem Chaban — Delmasem, min. Schumannem oraz ministrem gospodarki i finansów Giscard D'Estaingiem. Oficjalne rozmowy mają się rozpocząć we wtorek.

Odznaczenia dla kieleckich działaczy TPPR

Z okazji VIII Zjazdu TPPR odbyła się w Warszawie uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych działaczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wśród odznaczonych działaczy z woj. kieleckiego znajdują się: Marian Czekaj — sekretarz ZW TPPR (Złoty Krzyż Zasługi), Czesław Zwolski — wiceprzewodniczący ZW TPPR, Czesław Jarząbek — wiceprzewodniczący ZZ TPPR w „Radoskórze", Katarzyna Malinowska — lektor języka rosyjskiego (srebrny krzyż zasługi), Janina Komorowska — instruktor ZW TPPR (Brązowy Krzyż Zasługi).

Ponadto ambasador ZSRR w Warszawie Awierkij Aristow odznaczył „Medalem Lenina" przewodniczącego ZW TPPR — Ryszarda Dziekana i sekretarza ZW TPPR — Mariana Czekaja.

Ogólnopolska narada aktywu inspekcji pracy ZNP w Sandomierzu

Dziś w Sandomierzu rozpoczyna się czterodniowa ogólnopolska narada szkoleniowa połączona z przeprowadzeniem zbiorowej wizytacji szkół, organizowana dla aktywu inspekcji pracy i komisji ochrony pracy Związku Nauczycielstwa Polskiego. Celem tej narady jest omówienie zasad współdziałania instancji związkowych z administracją szkolną w dziedzinie ochrony i ustawodawstwa pracy, zapoznanie uczestników z osiągnięciami szkolnictwa kieleckiego oraz przeprowadzenie kontroli i ustalenie kierunków poprawy warunków pracy i nauki w szkołach i placówkach oświatowo - wychowawczych powiatu sandomierskiego. (x)

31 maja Peru nawiedzone zostało przez trzęsienie ziemi. Trwało one 40 sekund i objęło rozległe obszary kraju. Na zdjęciu: przerażeni mieszkańcy Limy wylegli tłumnie na ulice w obawie przed kolejnymi wstrząsami podziemnymi.
CAF — AP — telefoto

Tragiczne skutki trzęsienia ziemi w Peru
Tysiące ludzi zabitych i rannych

MEKSYK PAP. W niedzielę o godzinie 15.24 czasu miejscowego Peru nawiedziło potężne trzęsienie ziemi.

Trwało ono 40 sekund i objęło rozległe rejony kraju, powodując wielkie szkody.

Epicentrum trzęsienia znajdowało się na Pacyfiku w odległości 300 km na północny zachód od Limy. Siła wstrząsów wynosiła 7,7 stopni w skali Richtera.

Jak wynika z dalszych informacji, napływających z rejonów Peru objętych trzęsieniem ziemi, w 90 proc. zniszczone zostało miasto Huaraz — stolica departamentu Ancash, położonego w Andach, na północ od Limy. Pewien lekarz z Huaraz przekazał przez krótkofalówkę alarmującą wiadomość, iż prawdopodobnie kilka tysięcy mieszkańców tego miasta poniosło śmierć, a 20.000 znajduje się bez dachu nad głową. W mieście, które pozbawione zostało elektryczności panuje straszliwe zimno. Lekarz zaapelował o natych-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Podziemne wstrząsy na Kaukazie

MOSKWA PAP. W Machaczkale, stolicy Dagestańskiej Republiki Autonomicznej (na Kaukazie) znów zarejestrowano podziemne wstrząsy o sile 3 st. W epicentrum, które znajdowało się w miejscowości Dybym, wstrząsy osiągnęły siłę 3 st. i nie spowodowały one dużych zniszczeń.

Nie ma spokoju w Indochinach

- Artyleria amerykańska wystrzeliła ponad 2 tys. pocisków na terytorium Kambodży
- Komunikat o zbrodniach dokonanych w Wietnamie południowym

NOWY JORK — HANOI PAP. Korespondent agencji AP, Wheeler, komentując wprowadzenie od poniedziałku stanu wyjątkowego w Kambodży donosi z Phnom Penh, iż, zdaniem kół dyplomatycznych, posunięcie to ma na celu jedynie zalegalizowanie istniejącego już stanu, ponieważ rewizje w domach bez nakazu odbywają się już od dawna, a patrole wojskowe praktycznie zabraniają ludności poruszania się w nocy w Phnom Penh i w całym kraju.

Agencja AP informuje z Sajgonu, że w niedzielę artyleria amerykańska wystrzeliła z obszaru Wietnamu południowego ponad dwa tysiące pocisków na terytorium Kambodży, głównie w okolicach miasta Krasang.

Rzecznik wojskowy Phnom Penh potwierdził, że w rękach oddziałów wiernych księciu Sihanoukowi znajduje się nadal stolica prowincji Stung Treng oraz znaczna część drogi łączącej Phnom Penh z Angkor Wat. Między Baray i Tang Krasang przeciwnicy reżimu Lon Nola wysadzili w powietrze kilka mostów.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Ratyfikacja układu radziecko-czechosłowackiego

MOSKWA PAP. W dniu 1 czerwca Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją.

Układ podpisany został w Pradze 6 maja w czasie wizyty radzieckiej delegacji partyjno - rządowej pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa.

Na posiedzeniu Prezydium obecni byli Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin.

PRAGA PAP. — Prezydent CSRS Ludvik Svoboda, zgodnie z art. 61 konstytucji, ratyfikował w dniu 1 bm. układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Związkiem Radzieckim, podpisany 6 maja br. w Pradze.

W czasie uroczystości ratyfikowania układu obecni byli: pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak, członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący rządu federalnego L. Sztrougal, członek Prezydium i sekretarz KC KPCz V. Biľak i inne osobistości.

Specjalna ustawa celna w Iraku

KAIR PAP. W Iraku wydano specjalną ustawę zwalniającą od opłat celnych wszelkie towary eksportowane lub importowane do tego kraju przez Organizację Palestyńskiego Ruchu Oporu.

Powódź w Rumunii

Tak wygląda jedna z ulic rumuńskiego miasteczka Galati całkowicie zalanego wskutek powodzi. Ponad 80 proc. budynków Galati zostało zniszczonych, a ok. 160 osób straciło życie.
CAF — AP — telefoto

Matura w technikach zaocznych

We wszystkich technikach zaocznych w naszym województwie rozpoczęły się wczoraj egzaminy maturalne. W zaocznym Technikum Ekonomicznym w Kielcach do egzaminu pisemnego z języka polskiego przystąpiło 128 osób.

Maturzyści mieli do wyboru trzy tematy: „W oparciu o poznane postulaty dydaktyczno-wychowawcze pisarzy epoki Oświecenia w Polsce, wykaż, że twierdzenie Stanisława Staszica — „Takie będą rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie" odnosi się również do naszej współczesności", „Walka rewolucyjna nurtu literatury polskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego o realizację leninowskiej idei sprawiedliwości społecznej", „Jaką rolę odgrywa praca w życiu człowieka w świetle utworów polskich pisarzy pozytywistów, a jakie ma ona znaczenie obecnie dla rozwoju obywatela i społeczeństwa naszego kraju".

Jak twierdzi dyrektor Technikum — Zdzisław Stępniewski, maturzyści mimo pracy zawodowej i obowiązków domowych, do egzaminów maturalnych przygotowani są dobrze. (xl)

Samolot USA zestrzelony nad DRW

HANOI PAP. W niedzielę obrona przeciwlotnicza DRW zestrzeliła nad prowincją Ha Tinh amerykański samolot wywiadowczy bez pilota. W ten sposób od 5 sierpnia 1964 do 31 maja 1970 r. agresorzy amerykańscy stracili nad DRW 3.352 samoloty różnych typów.

W Technikum Ekonomicznym w Kielcach.
Fot. Z. Jonko

Obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka

7 mln najmłodszych mieszkańców naszego kraju obchodziło w poniedziałek swoje święto — Międzynarodowy Dzień Dziecka. Przygotowano dla nich wiele atrakcyjnych imprez, zabaw z niespodziankami, konkursów, wycieczek, zawodów sportowych.

Dużym przeżyciem dla warszawskich harcerzy ze śródmiejskiego Hufca im. Włodzimierza Komarowa było spotkanie z goszczącym w Polsce lotnikiem — kosmonautą, Borysem Wołynowem, który odpowiadał na wiele „fachowych" pytań z dziedziny lotów kosmicznych. Przed pałacem młodzieży odbywał się w dalszym ciągu festiwal „na przyjaźń" z korowodami przebierańców, wyścigami na wrotkach, pokazami modeli pływających w basenie fontanny. Wystąpiła gościnnie młodzieżowa orkiestra dęta z Havirova w CSRS. W Domu Kultury Radzieckiej otwarta została wystawa prac dziecięcych pn. „Lenin i jego ojczyzna". Młodociani artyści prezentują tutaj albumy, plansze, gazetki, laleczki w strojach narodów radzieckich, ilustracje do bajek. Pierwszymi gośćmi na wystawie byli przebywający w naszym kraju delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z przewodniczącym Feliksem Śpiridonowem. Obecny był radca ambasady ZSRR w Warszawie Nikołaj Ponomariew.

Wiele interesujących imprez dziecięcych odbyło się również na terenie naszego województwa.

500-tysięczny absolwent szkoły wyższej w PRL

Wśród tegorocznych absolwentów szkół wyższych znajdzie się półmilionowy człowiek z dyplomem magistra. Łącznie z dyplomantami tzw. II stopnia, czyli absolwentami studiów zawodowych — liczba absolwentów powojennych wynosić będzie w tym roku ok. 550 tys.

Mroźny czerwiec w Tatrach

W poniedziałek na Kasprowym Wierchu termometry wskazywały minus dwa stopnie. Poniżej w tym rejonie nadal leży śnieg. Leżący śnieg, który utrudnia wędrówkę turystom, zdaniem znawców warunki do jazdy na nartach są jeszcze w górach idealne.

Niżej w Zakopanem jest cieplej — ok. plus 8 stopni, ale ta lutnia wypoczynku w zależności pierwsze pary nie zakwitły do tąd jeszcze bzy.

W tych warunkach opóźnia się w sezonie turystyczny, który zwykle o tej porze roku czerpiał, na zupełnie puste. Na szlakach turystycznych, które z powodu odwilży i śniegu są nadal niebezpieczne, całkowicie za mały ruch. (i)

3—8 czerwca w Zielonej Górze

VI Festiwal Piosenki Radzieckiej

W dniach 3—8 bm. odbędzie się w Zielonej Górze VI Festiwal Piosenki Radzieckiej, będący artystycznym podsumowaniem IX Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej.

Do udziału w festiwalu zakwalifikowało się 31 solistów jeden kwartet i 3 duety. Wystąpią oni na 2 koncertach kwalifikacyjnych oraz na uroczystym koncercie galowym.

Po raz pierwszy odbędzie się koncert płytowy zorganizowany staraniem „Polskich Nagrań", w którym wystąpią piosenkarze zawodowi, m.in. Sława Przybylska, Joanna Rawik, Rena Rolska, Jerzy Połomski, Tadeusz Woźniakowski.

Polskie Radio i Telewizja przeprowadzą dwie bezpośrednie transmisje — z koncertu płytowego w dniu 5 czerwca i galowego koncertu laureatów w dniu 8 czerwca.

Festiwalowi towarzyszyć będą liczne imprezy, z których na uwagę zasługują: kiermasz płyt radzieckich, festiwal filmów radzieckich, wieczór ballad i piosenek żołnierskich w wykonaniu zespołu Teatru Ziemi Lubuskiej, wystawy książek, reprodukcji malarstwa, konkursy czytelnicze itp.

Ze świata

ROGERS POWRÓCIŁ DO WASZYNGTONU

WASZYNGTON. Do Waszyngtonu powrócił ze swej podróży po kilku krajach Europy zachodniej, sekretarz stanu USA William Rogers. Oprócz wzięcia udziału w sesji Rady NATO w Rzymie, Rogers przebywał w Madrycie i Lizbonie, gdzie przeprowadził z rządami Hiszpanii i Portugalii rozmowy, które dotyczyły w szczególności przedłużenia istniejących porozumień w sprawie utrzymania amerykańskich baz wojskowych na terytorium tych krajów.

ROZMOWY SYRYJSKO-ALGIERSKIE

KAIR. W Syrii przebywa z oficjalną wizytą algierska delegacja partyjna na czele z Ahmedem Kaidem. Delegacja prowadzi rozmowy z delegacją partii odrodzenia arabskiego BAAS, na której czele stoi sekretarz generalny N. Atasi.

KSIĘŻNICZKA MAŁGORZATA W JUGOSŁAWII

BELGRAD. W poniedziałek specjalnym samolotem brytyjskiej rodziny królewskiej przyleciała z oficjalną wizytą do Jugosławii na zaproszenie prezydenta J. Broz-Tito księżniczka Małgorzata i jej małżonek, lord Snowdon. Są to pierwsi po wojnie goście dworu brytyjskiego w Jugosławii. W ciągu 8 dni księżniczka Małgorzata i lord Snowdon zwiedzą Belgrad, Skopje, Ochryd, Sveti Stefan w Czarnogórze, a następnie jachtem udadzą się z Kotoru do Dubrownika. W przyszłą sobotę i niedzielę będą gośćmi prezydenta Tito na wyspie Brioni. W poniedziałek udadzą się do Zagrzebia, a stamtąd do Wielkiej Brytanii.

ZABURZENIA W PAKISTANIE

DELHI. W niedzielę w mieście Khulna w Pakistanie wschodnim doszło do starć między grupą robotników domagających się uwolnienia dwóch przywódców związkowych a siłami porządkowymi. Według doniesień, jedna osoba została zabita, a 60, w tym 7 policjantów — zostało rannych.

W Pakistanie wschodnim obserwuje się ostatnio szereg zaburzeń społecznych. W ub. sobotę w jednej z największych fabryk pakistańskich — fabryce papieru gazetowego — przerwano pracę po gwałtownych incydentach między załogą i dyrekcją. Od początku maja w Pakistanie rozruchy społeczne zabrały kilkadziesiąt ofiar i pociągnęły wiele pokolejnych rozruchów. (i)

Nie ma spokoju w Indochinach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Równocześnie podano, że partyzanci południowowietnamscy ostrzelali w nocy z niedzieli na poniedziałek obiekty wojskowe w Hue i Dalat. W tym ostatnim mieście pod partyzanckim ogniem znalazł się obóz artylerii amerykańskiej.

W amerykańskim senacie toczy się niemal od trzech tygodni debata nad interwencją zbrojną USA w Kambodży. W toku debaty ma być m.in. rozpatrzony i poddany pod głosowanie wniosek Coopera — Churcha, zmierzający do obcięcia od 1 lipca br. funduszów na operacje wojsk amerykańskich w Kambodży. Zwolennicy tego wniosku, którzy twierdzą, iż ma on poparcie większości senatorów, oskarżają rząd, że zamierza możliwie najdłużej odraczać głosowanie nad wnioskiem.

Komisja do piętnowania zbrodni wojennych, popełnionych przez imperialistów amerykańskich i ich lokajów w Wietnamie południowym, ogłosiła — jak informuje Agencja Wyzwolenia — komunikat o zbrodniach dokonanych w ciągu pierwszych pięciu miesięcy br.

Komunikat stwierdza, że do połowy maja przeprowadzono w Wietnamie południowym 622 operacje karne, zabijając [illegible] raniąc niemal 1800 osób, wtrącając do więzienia prawie 800 oraz paląc około 860 domów.

Oprócz wzmożonego terroru wobec ludności agresorzy amerykańscy stosowali na szeroką skalę trujące substancje chemiczne w wielu gęsto zaludnionych okręgach, powodując zatrucie ludzi oraz straty w zasiewach.

Równocześnie [illegible] wzmożonych nalotów bombowych i ostrzeliwania z dział wielu okręgów. Między innymi w prowincji Ben Tre zabito lub raniono 500 osób.

Tragiczne skutki trzęsienia ziemi w Peru

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

[illegible] pomoc w postaci plazmy, antybiotyków i szczepionek.

Inny radioamator donosi, iż w tym samym rejonie miasto Macara, liczące 2.000 mieszkańców zostało całkowicie zniszczone. Według informacji uchodźców, inne miejscowości znajdują się w podobnym stanie.

31 maja o godz. 21.37 czasu środkowoeuropejskiego sejsmografy stacji sejsmologicznej Planetarium Śląskiego w Chorzowie rozpoczęły rejestrowanie fal sejsmicznych dalekiego i silnego trzęsienia ziemi. Po wstępnych opracowaniach okazało się, że epicentrum kataklizmu znajdowało się w odległości 10.500 km od Chorzowa, w pobliżu północnych wybrzeży Peru. Było to trzęsienie ziemi o sile 7,5 stopni w skali Richtera, według której największe trzęsienie nie przekracza 9 stopni. Pierwsze fale sejsmiczne przebyły drogę [illegible] Planetarium Śląskiego w ciągu 11 minut.

„Ochotnicy" syjamscy w Kambodży

PARYŻ PAP. Jak podaje agencja France Presse, rząd [illegible] podjął decyzję o wysłaniu „ochotników" syjamskich do Kambodży, którzy będą „pomagać" oddziałom reżimu Lon Nola. O decyzji tej zakomunikował w poniedziałek premier [illegible] marszałek Thanom Kittikachorn.

Na ekranie

Portret ojców i ich dzieci

Z myślą o młodych widzach kino „Moskwa" w Kielcach zaprezentuje, od dziś poczynając, film pt. „Album Polski". Jego dwie części zatytułowane są: „Maria" i „Anna" — imionami matki i córki, których losy stanowią główny wątek fabularny. Obie role gra tu ta sama aktorka — Barbara Brylska. Jej partnerem jest młody absolwent warszawskiej PWST — Andrzej Seweryn, debiutujący na dużym ekranie. Poza nimi w obsadzie filmu znajdujemy całą plejadę najlepszych aktorów polskich: Franciszka Pieczkę, Ryszardę Hanin, Tadeusza Bartosika, Ewę Wiśniewską, Macieja Damięckiego i in. W pracy nad filmem wzięło ogółem udział ponad 200 aktorów, nie licząc setek statystów w wielkich masowych scenach ewakuacji, transportów, w scenach batalistycznych.

„Album Polski", to film współczesny, jego bohaterowie to dwoje młodych ludzi, których łączy wrodzone w czasie wakacji uczucie. W tok tej przygody wplata się inny wątek, wątek z przeszłości, na który składają się losy rodziców młodych bohaterów, którzy kiedyś byli ze sobą związani podobnym uczuciem. Losy dwu pokoleń, mieszkańców ziem odzyskanych, splatają się ze sobą tworząc zbiorowy portret ojców, którzy w czterdziestym piątym zdobywali Wał Pomorski i forsowali Odrę oraz portret ich dzieci, już na tej ziemi urodzonych. Interesująca fabuła, doskonałe aktorstwo, sprawna reżyseria jednego z najbardziej doświadczonych reżyserów kinematografii polskiej — J. Rybkowskiego, piękne barwne zdjęcia Witolda Sobocińskiego, stanowią niezaprzeczalne walory tego filmu, który starszemu pokoleniu przypomni trudne lata powojenne, młodemu zaprezentuje te doświadczenia, które mogą być oparciem i pomocą w jego własnej drodze życiowej.

(af)

Z ostatniej chwili

„Sojuz-9" z dwoma kosmonautami na pokładzie krąży po orbicie wokółziemskiej

MOSKWA PAP. Jak podaje agencja TASS, w dn. 1 czerwca o godzinie 22 czasu moskiewskiego z terytorium Związku Radzieckiego wystartował statek kosmiczny „Sojuz-9".

Statek kosmiczny wszedł na orbitę wokółziemską o godz. 22 min. 9. Na jego pokładzie znajduje się dwuosobowa załoga: dowódca statku pułkownik Adrian Nikołajew i inżynier pokładowy Witalij Sewastjanow.

Załoga statku „Sojuz-9" ma wykonać w warunkach lotu orbitalnego obszerny program badań i doświadczeń naukowo-technicznych.

Te badania i doświadczenia [illegible] lekarsko-biologiczne badania wpływu czynników lotu kosmicznego na organizm człowieka w warunkach przebywania na orbicie wokółziemskiej.

naukowe obserwacje i fotografowanie obiektów geologiczno-geograficznych — lądów i powierzchni wodnej w różnych częściach globu ziemskiego, w celu opracowania metod wykorzystywania otrzymanych danych w gospodarce narodowej;

obserwowanie, badanie i fotografowanie zjawisk atmosferycznych oraz śnieżnej i lodowej powłoki Ziemi w celu opracowania metod praktycznego wykorzystywania uzyskanych danych w operatywnym i długoterminowym prognozowaniu meteorologicznym;

Naukowe badania charakterystyk fizycznych oraz zjawisk i procesów zachodzących w przestrzeni kosmicznej w pobliżu Ziemi; dalsze opracowanie elementów ręcznego i automatycznego systemu sterowania, orientacji i stabilizacji statku kosmicznego oraz kontrola automatycznych systemów nawigacji w różnych warunkach lotu.

Agencja TASS dodaje, że z załogą statku „Sojuz-9" utrzymywana jest stała łączność radiowa i telewizyjna.

Jak melduje płk A. Nikołajew, odcinek lotu do momentu wprowadzenia statku na orbitę przebiegł normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre. W pomieszczeniach statku utrzymują się normalne warunki — zbliżone do warunków panujących na Ziemi.

Obaj kosmonauci przystąpili do wykonywania zaplanowanego programu lotu.

J. Cyrankiewicz przyjął ambasadora DRW

Prezes Rady Ministrów JÓZEF CYRANKIEWICZ przyjął 1 bm. ambasadora DRW w Polsce [illegible]. W czasie wizyty amb. [illegible] przekazał serdeczne podziękowania dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządu i narodu polskiego za wszechstronną pomoc i poparcie okazywane dla walki narodu wietnamskiego przeciwko imperialistycznej agresji Stanów Zjednoczonych [illegible]

Premier J. Cyrankiewicz [illegible]

Trzy filmy o Kielecczyźnie

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA)

Drugi dzień X Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie przyniósł kilka interesujących pozycji [illegible] „Białe niedziele" to reportaż z pracy studentów i wykładowców łódzkiej Akademii Medycznej, którzy systematycznie opiekują się mieszkańcami [illegible] rach, który przyjechał z różnych stron Polski, by pracować we Włoszczowskich Zakładach Stolarki Budowlanej. Pokazany jest proces asymilacji tych ludzi w nowym środowisku i zmiany zachodzące w samym mieście. Barwny film Andrzeja Brzozowskiego pt. „A jak poszedł król na wojnę..." to opowieść o Józefie Fafarskim — chłopakim malarzu z Bodzentyna, który wolny czas przeznacza na malowanie obrazów batalistycznych z dawnej historii. Na jego płótnach powstają epizody wojenne, wydarzenia związane z regionem Kielecczyzny, postacie znanych wodzów i strategów wojskowych. Wszystkie te filmy były ciepło przyjmowane przez publiczność.

Nadal prezentowane są na festiwalu filmy związane z czasami ostatniej wojny („Strzały pod arsenałem", „Suita styczniowa"), z których na większą uwagę zasługiwał obraz Roberta Stando „Granica zbrodni Artura Greisera". Z filmów dokumentalnych najlepszy był z pewnością „Egzamin" Andrzeja Trzosa, reportaż o chłopcu z białostockiej wsi starającym się dostać na studia w Akademii Sztuk Pięknych. Nieco słabiej wypadły w tym dniu filmy animowane, z których jedynie „Ludzie" Raynocha wywołał większą reakcję u widzów. Drugi dzień festiwalu zamknął jeden z faworytów tej imprezy — pełnometrażowy dokument Romana Wionczka „Między wrześniem a majem".

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane są teraz filmy telewizyjne i kolejny „kielecki" film Krystyny Gryczełowskiej „Zawsze rodzi się chleb".

TADEUSZ WIĄCEK

Odznaczenia im. J. Krasickiego dla pińczowskich aktywistów

116-osobowa grupa członków ZMS z pow. pińczowskiego spotkała się z aktywem polityczno-gospodarczym oraz byłymi działaczami ZWM i ZMP. W spotkaniu tym uczestniczyli: sekretarz ZG ZMS — Jan Maj, przewodniczący ZW ZMS — Krzysztof Warchoł, sekretarze KP PZPR — Marian Tytko i Piotr Bidziński, przewodniczący Prez. PRN — Marian Kaszuba.

Przew. ZP ZMS w Pińczowie — Tadeusz Curyło dokonał podsumowania działalności organizacji na tym terenie za okres ub. roku. Sekr. ZG — Jan Maj omówił m.in. zadania stojące przed młodzieżą, wytyczone przez uchwały II i IV plenum KC.

W czasie spotkania Jan Maj udekorował złotymi odznakami im. Jerzego Krasickiego Piotra Bidzińskiego i majora Józefa Lekszowskiego, a srebrnymi — Mariana Tytko, Mariana Kaszubę, Wiesława Białogońskiego, Adolfa Piechotę, Stanisława Bednarka, Stanisława Bega, Ludwika Ziółkowskiego, Kazimierza Laskowskiego, Barbarę Szwarc — byłych i aktualnych działaczy młodzieżowych.

(hk)

Spotkanie min. W. Jaruzelskiego z przedstawicielami Komisji Wojskowej przy ZLP

Minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski, w obecności I zastępcy szefa GZP WP gen. dyw. Jana Czapli oraz zastępców szefa GZP płk. Konstantego Korzenieckiego i płk. Edwarda Szpila, przyjął 1 bm. przedstawicieli Komisji Wojskowej istniejącej przy Związku Literatów Polskich. W spotkaniu uczestniczyli: przewodniczący komisji — Wojciech Żukrowski oraz Lesław Bartelski, Jan Dobraczyński, Władysław Machejek, Jerzy Putrament. Obecny był sekretarz Zarządu Głównego ZLP — Jan Maria Gisges. W czasie spotkania omówiono szereg problemów dotyczących zakresu dalszego współdziałania resortu obrony ze Związkiem Literatów Polskich.

SPORT

Lekkoatleci KSZO przed Granatem

OSTROWIEC. Dwudniowe zawody lekkoatletyczne ligi okręgowej stały pod znakiem zaciętej walki gospodarzy z Granatem Skarżysko. Rywalizacja ta zakończyła się sukcesem zespołu KSZO, który zgromadził 269 pkt i wyprzedził Granat 248, Radomiaka 196, MKS Chemik Pionki 124, Pronit Pionki 107 i LZS Łysogóry 87 pkt.

Oto lepsze wyniki indywidualne drugiego dnia zawodów:

KOBIETY

200 m: Czubaj K 26,1, Portacha K 26,9

800 m: Kucharska G 2.28,1, Kucharska P 2.32,9

w dal: Kołda G 5.70

dysk: Markowska LZS 34.72

4x100 m: Granat 51.0, KSZO 51.2, MKS Chemik 52.6.

MĘŻCZYŹNI

200 m: Figlewicz K 23.0, Wielgus K 23.0, Kopyra K 23.3

800 m: Witkowski R 1.59.8

3000 m: Jankowski R 8.46,0, Motyka R 8.48.8

3000 m prz: Nowak KSZO 9.41.2, Kapusta R 10.04.2

trójskok: Tomaszewski P 13.00

dysk: Zieliński G 42.80

młot: Zieliński G 40.28, Sieczyk K 48.23.

4x100 m: KSZO 44.9, Radomiak 45.3, Granat 45.7

4x400 m: KSZO 3.28.8, Radomiak 3.31,8 Granat 3.32,7

Z tych rezultatów na najlepszą ocenę zasługuje rezultat juniorki Kołdy w skoku w dal.

W SKRÓCIE

◆ WOLICA. W decydującym spotkaniu piłki ręcznej o mistrzostwo okręgu juniorek miejscowy LKS Świt odniósł wysokie zwycięstwo nad Zakiem Kielce 13:3, zapewniając sobie tytuł mistrzowski przed kielczankami.

Zawodniczki Świtu już w dniach 6—7 czerwca wezmą udział w eliminacjach mistrzostw Polski w Konstancinie wraz z mistrzami stolicy, Mazowsza i Białegostoku.

◆ OSTROWIEC. W młodzieżowym mityngu pływackim z udziałem zawodników Pronitu Pionki, Zaka Kielce, Czarnych Radom, Zdroju Ciechocinek i KSZO Ostrowiec uzyskano następujące lepsze wyniki: 100 m dow.: Helińska Zak 1.13.2 i Greiecki KSZO 1.02.3, 100 m klas. Witkowska Zak 1.27.6, 100 m mot. — Gruszczakówna Zak 1.30.1 i Greiecki KSZO 1.10.0.

BOKS. Juniorzy Błękitnych Kielce startują w krajowych mistrzostwach swojej federacji mając w grupie eliminacyjnej kolegów z Gwardii Łódź i Gwardii Białystok. W pierwszym meczu z Gwardią Białystok uzyskali na własnym ringu wynik remisowy 11:11. Goście okazali się bardzo groźnym i wyrównanym zespołem.

◆ W lidze okręgowej startuje 8 zespołów. Aktualna kolejność jest następująca: Sparta II Kielce 24, Biała Grybów 21, Kwarc Kielce 21, Chemar Kielce 21, Technik II Ostrowiec 25, Merkury [illegible] ce 19, Technik I Ostrowiec [illegible] i Kamieniołom Kielce 9 pkt.

◆ W finale mistrzostw Polski parami duży sukces odniósł [illegible] Sparty Kielce, [illegible] grając z katowiczaninem [illegible] znalazł się na 3 pozycji.

◆ Zawody kadry okręgowej przyniosły następujący układ [illegible] zwyciężyła para [illegible] Kielce Biały-Topolski przed [illegible] parą tego klubu [illegible] oraz dwoma parami [illegible] Nowacki-Nowacka i Madej-[illegible]treba.

Ze sportu szkolnego

◆ SANDOMIERZ. Udane były powiatowe mistrzostwa szkolne w lekkiej atletyce. Najciekawsze wyniki: dziewczęta — 100 m Galent SP 3 — 13,4, 400 m Samela [illegible] 66,4, wzwyż Pietrzyk TPOW 1[illegible], oszczep Okońska TR Mokoszyn 35,01, chłopcy — wzwyż Skorupiński TPOW 175.

◆ KRZELÓW. W mistrzostwach szkół rolniczych woj. kieleckiego w lekkiej atletyce startowało [illegible] zespołów. Zabrakło reprezentantów tego typu szkół z Zagnańska, Bałtowa i Chwałowic. Zabrakło także przedstawicieli władz oświaty rolniczej. Oto lepsze wyniki indywidualne: dziewczęta — [illegible] Kowalczyk Odonów 1[illegible], dysk Danielewska Lipiny 30.[illegible], oszczep [illegible]walska Odonów 32.34, chłopcy [illegible] m Stępień Wacyn 11,5. Drużynowo konkurencję dziewcząt wygrało TR CRS Odonów k. Kazimierza, zaś konkurencję chłopców TR Radom-Wacyn.

W wojewódzkich mistrzostwach piłki ręcznej wśród dziewcząt wygrał zespół z Podzamcza przed Mokoszynem, wśród chłopców Wacyn przed Bałtowem.

◆ WOLICA. Odbyły się tu finałowe spotkania wojewódzkich mistrzostw szkół podstawowych w piłce ręcznej dziewcząt. Po sukcesie [illegible] drużyna SP Wolica pow. Kielce (nauczyciel Marian [illegible]) przed SP 18 Kielce, SP Połaniec [illegible] ki pow. Jędrzejów oraz SP [illegible] pol pow. Radom. Warto podkreślić, że do finału weszły aż trzy szkoły wiejskie.

Sporo dobrych wyników przyniosły mistrzostwa kieleckich szkół podstawowych. Drużynowo wygrała SP 12 przed SP [illegible] 18. Startowało 21 szkół. Najlepsze wyniki:

60 m dow. — Sadowska (1[illegible]) [illegible]

50 m klas. — Majewska (1[illegible]) [illegible] i Zdeb (6) 44.9

50 m grzb. — Dudówna (1[illegible]) [illegible] i Łuklanów (15) 37.9

50 m mot. — Gawrońska (1[illegible]) 47.9 i Zacharski (25) 34.5.

100 m dow. — Sadowska (1[illegible]) 1.14.4, przed Morzykówną (1[illegible]) 1.15.3.

100 m mot. — Sadowska (1[illegible]) 1.26.7, Durdyń (10) 1.1[illegible].

Komunikat Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin

Na wschodach ziemniaków odmian wczesnych obserwuje się pojawianie się chrząszczy stonki ziemniaczanej oraz składanie przez nie jaj.

Aby nie dopuścić do dalszego rozwoju szkodnika oraz zapobiec stratom w uprawach ziemniaków — wszyscy użytkownicy gruntów winni dokonywać częstych przeglądów pól ziemniaczanych oraz niszczyć znalezione chrząszcze stonki i złoża jaj przez zbieranie lub stosowanie preparatów chemicznych.

Wrażliwe na działanie preparatów chemicznych są chrząszcze zaraz po wyjściu z ziemi.

Do środków chemicznych stosowanych w zwalczaniu stonki zalicza się preparaty:

Azotox pł. w ilości 0,6 l na 10 l wody, lub azotox zawiesinowy 30 w ilości 40 dkg na 100 l wody, tritox pł. w ilości 0,4 l na 100 l wody, albo tritox zawiesinowy w ilości 40 dkg na 100 l wody użytej do opylania;

Tritox w dawce 25 kg na 1 ha lub ditox w dawce 25 kg na 1 ha.

Stonka ziemniaczana jest szkodnikiem podlegającym obowiązkowemu zwalczaniu.

IX Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Górników

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

KC w zakresie intensywnych metod gospodarowania, nowoczesności i podniesienia jakości produkcji. Wydobycie węgla kamiennego ma wynieść już w tym roku 140 mln ton, zwiększy się znacznie produkcja rud miedzi i rud cynkowo-ołowiowych, gazu ziemnego i innych cennych kopalin.

Mówca stwierdził, że związek górników legitymuje się niemałymi osiągnięciami w okresie ubiegłej kadencji. Wyrażają się one m.in. dalszym rozwojem inicjatywy produkcyjnej i społecznej załóg, umocnieniem roli samorządu robotniczego, upowszechnieniem wyższych form socjalistycznego współzawodnictwa pracy, rozwojem ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego, poprawą sytuacji socjalno-bytowej załóg i bezpieczeństwa pracy górników. Związek ma jednak dalsze znaczne możliwości działania. Górnicza organizacja związkowa wiele może zdziałać w wyborze najbardziej ekonomicznie uzasadnionych kierunków rozwoju produkcji, podniesieniu gospodarności załóg, pełniejszym wykorzystaniu maszyn i urządzeń, w dziedzinie wzrostu wydajności i dyscypliny pracy. Umocnienie roli samorządu robotniczego, koncentracja wysiłków nad dalszą poprawą stanu bhp w zakładach górniczych, doskonalenie metod pracy ogniw związkowych, troska o odpowiedni klimat pracy wśród kolektywów robotniczych — to inne ważne odcinki pracy związku.

W pierwszym dniu obrad głos zabrało kilkunastu mówców, którzy swoje wystąpienia poświęcili usprawnianiu pracy związkowej w sferze produkcji, ekonomiki, organizacji i spraw socjalno-bytowych.

We wtorek — zakończenie obrad zjazdu.

Sprostowanie

W numerze niedzielnym „Słowa Ludu" w artykule pt. „Godni swego bohatera" mylnie podaliśmy imię kpr. Stefana [illegible]siorowskiego. Zainteresowanych i czytelników przepraszamy.

Nasz komentarz

Polskie echa pewnej audiencji w Watykanie

Aż w dwóch numerach, a mianowicie z 21 i 22 maja br., poinformował oficjalny dziennik watykański „Osservatore Romano" o przyjęciu, przez papieża Pawła VI na audiencji generalnej, grup katolików z różnych krajów. Audiencja to jest o tyle godna zainteresowania, że — jak poinformował wspomniany dziennik — wśród jej uczestników mówiących po niemiecku znajdowali się „monsignore Paul Hoppe, vicario capitolare di Ermland e monsignore Guglielmo Volkman vicario capitolare di Schneidemühl". Tak więc dla watykańskiego dziennika nie istnieje polska Warmia i polskie miasto Piła. Żeby już nikt nie miał wątpliwości — „Osservatore Romano" przy obu tych niemieckich nazwach geograficznych zaznacza w nawiasie „Germania Orientale", a więc „Wschodnie Niemcy".

Ta dziwna audiencja i ta jeszcze dziwniejsza informacja podana przez watykański dziennik oficjalny nastąpiła po dwóch tygodniach od zorganizowanych przez władze kościelne w Polsce uroczystościach religijnych we Wrocławiu, z okazji wskrzeszenia polskiego życia kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych. W czasie tej sesji skierowano do Stolicy Apostolskiej jeszcze jeden apel o usunięcie stanu tymczasowości i ostateczne uregulowanie kanoniczne administracji kościelnej na tych obszarach. W Watykanie jednak pominięto to całkowitym milczeniem, jak przemilcza się do tej pory memorandum w tej samej sprawie biskupów polskich. Natomiast, nadano demonstracyjny rozgłos audiencji papieskiej dla zachodnioniemieckich katolików i to w sposób, który określić można jako antypolski. Tak więc słusznie uczyniło „Słowo Powszechne", organ Stowarzyszenia PAX, nadając wzmiance na temat tytuł: „Osservatore Romano" w służbie rewizjonistów niemieckich".

Ten właśnie tytuł na łamach „Słowa Powszechnego" odzwierciedla reakcję polskich kół katolickich na wspomniane fakty.

Jest rzeczą zrozumiałą, że reakcja ta przybiera formy już nie tylko bardzo żywe, ale i ostre. Przykładem tego jest zorganizowane dn. 23 bm., na dawnym zamku krzyżackim w Malborku, przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne zebranie świeckich i duchownych działaczy katolickich z województw: gdańskiego, olsztyńskiego i koszalińskiego. Zebranie było poświęcone 25 rocznicy powrotu do macierzy polskich ziem zachodnich i północnych. Nawiązując do faktu przemilczenia przez Watykan uroczystości kościelnych we Wrocławiu zorganizowanych z okazji odrodzenia polskiego życia religijnego nad Odrą, Nysą i Bałtykiem oraz do faktu wspomnianej wyżej audiencji dla katolików zachodnioniemieckich i o oburzającej formie poinformowania o niej przez „Osservatore Romano", uchwalona w Malborku rezolucja głosi m.in. „Jak zrozumieć stanowisko „Osservatore Romano" wobec dążeń odwetowców i rewizjonistów kościelnych w NRF przy równoczesnym „niezauważaniu" jubileuszu 25-lecia organizacji kościelnej na polskich ziemiach zachodnich i północnych? Uczestnicy zebrania pragną zdecydowanie zaprotestować przeciwko antypolskim sformułowaniom komunikatu zamieszczonego w numerach „Osservatore Romano" datowanych 21 i 22 maja".

Reakcja katolików polskich jest całkowicie zrozumiała. Ich stanowisko znajduje poparcie całego polskiego społeczeństwa, które — mimo istniejących w nim różnic światopoglądowych — jest w pełni zjednoczone w swej postawie wobec zakusów zachodnioniemieckiego rewizjonizmu i jego popleczników. (Interpress)

Sztandar dla inwalidów wojennych w Szczekocinach

Z okazji 25 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, powrotu ziem zachodnich i północnych do macierzy oraz Międzynarodowego Dnia Dziecka w Szczekocinach odbyła się 31 maja wielka manifestacja społeczeństwa.

Po apelu poległych delegacje młodzieży i zakładów pracy złożyły wieńce pod pomnikiem poległych w latach 1939—45. W czasie uroczystości Związek Inwalidów Wojennych w Szczekocinach otrzymał sztandar, ufundowany przez młodzież. (hk)

Tow. Tadeuszowi Rudolfowi
I SEKRETARZOWI KW PZPR W KIELCACH
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
MATKI
składa
Prezydium WK ZSL
1819-k

Dnia 1 czerwca 1970 zmarł w wieku lat 65
FRANCISZEK KUMOR
(zam. w Dąbrowie, pow. Kielce).
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 czerwca 1970 r., o godz. 17, na nowym cmentarzu w Kielcach, o czym zawiadamia pogrążona w żałobie
RODZINA
3444-g

Dnia 30 maja 1970 r. zmarł w wieku lat 65
Tow. Franciszek WORACH
kierownik działu w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Urządzeń Rolnych w Kielcach, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.
W zmarłym straciliśmy zasłużonego, długoletniego i oddanego pracownika.
Cześć jego pamięci!
Dyrekcja, Organizacja Partyjna i Rada Zakładowa WBGiUR w Kielcach
1825-k

Prawo do zieleni

Wpiejadzie rozmaitych Dni, w które obfituje nasz kalendarz, w sierpniu znalazło także miejsce na Dzień Działkowca. Nie ma on wielkiej i uroczystej oprawy jak [illegible]. Ot, po prostu z tej okazji organizuje się wystawy kwiatów, warzyw, czy owoców wyhodowanych na działkach [illegible] kiedy pojawi się wzmianka w prasie. Potem wszystko się uspokaja, a nieliczni właściciele działek z zapałem godnym wielkiej sprawy dłubią i [illegible] w swych ogródkach, po godzinie piętnastej „na działce". Jeszcze jedno mało [illegible] hobby, czy też rzecz [illegible] szersze uzasadnienie w naszym społecznym życiu, w szybkim tempie urbanizacji miast?

Gdyby rozpatrywać tę sprawę oddzielnie można rzec: [po co o]gródki działkowe? Jaki to problem. Nasze miasta mogą bez nich obejść. Ważniejsze są usługi, urządzenia komunalne, niż przesadna troska o to, czy Iksiński wyprodukuje pietruszkę na działce. Może równie dobrze kupić w pobliskim sklepie...

W istocie jednak jest nieco inaczej. Nowoczesne miasta Kielecczyzny wyrosły dopiero w ostatnim dwudziestopięcioleciu. Kielce np. w tym okresie podwoiły liczbę swoich mieszkańców. Ten gwałtowny proces urbanizacji ośrodków przemysłowych Kielecczyzny spowodował, że miasta opakowane są w dawno za ciasny, pękający w szwach garnitur. Nie wystarczają, mimo rozbudowy, urządzenia komunalne, czy sieć komunikacyjna. Mieszkańcy przedmieść na [illegible] znaleźli się w centrum; a [illegible] okolicznych wsi — na przedmieściach. Pasy zieleni, ośrodki rekreacyjne wędrują zaś coraz dalej i dalej. Do nich — [o]prócz zieleni miejskiej — zalicza się także tereny przeznaczone na ogródki działkowe. W Kielecczyźnie na około 600 tys. mieszkańców miast posiadamy 415,3 ha terenów zajmowanych przez pracownicze ogródki działkowe (wg norm urbanistycznych powinno ich być ok. 1000 ha). W innych województwach, głównie zachodnich, sytuacja jest o wiele lepsza. Koszalińskie posiada np. 807 ha przeznaczonych na ogródki działkowe przy [illegible] tys. ludności miejskiej, Zielonogórskie — 883 ha (na [illegible] tys. ludności miejskiej), a nawet Rzeszowskie — 419 ha na 466 tys. mieszkańców miast. Małą pociechą jest fakt, że podobne do naszych wskaźniki mają również pod tym względem opóźnione miasta Krakowskiego, Lubelskiego, czy Łódzkiego. Bilans Kielecczyzny będzie pełny, jeśli dodam, że połowa miast województwa i 80 proc. istniejących u nas zakładów pracy nie posiada własnych ogródków działkowych.

MARIAN RYNKOWSKI

Czy ogródki działkowe są potrzebne i powinny stanowić w planach urbanizacji ośrodków miejskich integralną część — rozstrzygnięto już dawno, uznając rekreacyjno-wypoczynkową, wychowawczą (tak!) i uzupełniającą w budżecie domowym wielu pracowników rolę ogródków działkowych. Na tych właśnie przesłankach oparta była uchwała Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych z 21 czerwca 1966 roku w sprawie rozwoju pracowniczych ogródków działkowych w latach 1966—1970, a w ślad za nią — zarządzenie przewodniczącego Prez. WRN w Kielcach z 30 września 1966 roku. Na podstawie tych aktów przyjęto plan przewidujący, że w mijającym obecnie pięcioleciu w Kielecczyźnie przybędzie 155 ha pracowniczych i miejskich ogródków działkowych. Sporo, bo więcej niż 1/3 aktualnie istniejącej powierzchni! Na początku tego roku, kiedy kończy się okres objęty działaniem uchwały władz centralnych i zarządzeniem władz kieleckich, cofnęliśmy się do tyłu. Tak, bo w związku z zabudową miast zlikwidowaliśmy 43 ha ogródków działkowych, a nowe tereny wynoszą tylko 34 ha. Małą pociechą jest fakt, iż po wprowadzeniu w tym czasie do statystyki ogródków działkowych w miastach nie objętych planem rozwoju ogródków działkowych ich powierzchnia wzrosła jednak aż o... 3 ha w całym województwie.

Po podaniu wyników realizacji planu rozwoju ogródków we wspomnianych latach nie pozostaje nic innego, jak zapytać nieco retorycznie: dlaczego tak się stało i czy w najbliższych latach 1971—75 znowu zrobimy w tej dziedzinie krok do przodu i dwa kroki do tyłu? Specjaliści i znawcy tych zagadnień — działacze związkowi i pracownicy gospodarki komunalnej — tłumaczą dotychczasowe niepowodzenia tak:

— zarządzenia o wydzieleniu terenów na ogródki działkowe i ich zagospodarowanie zostały podjęte zbyt późno, kiedy obecny plan pięcioletni był już w toku realizacji;

— w miastach brak ziemi będącej własnością państwa, a wszystkie grunty na przedmieściach są własnością prywatną;

— na dodatek zanim wyszło w 1966 roku zarządzenie przewodniczącego Prez. WRN o rozwoju pracowniczych ogródków działkowych, władze centralne (w tym wypadku Min. Bud. i Prod. Mat. Bud.) dwa tygodnie wcześniej zaleciły odpowiednim wydziałom WRN (Wydz. Spraw Wewnętrznych i WBUiA), aby terenów rolnych i ogrodniczych pod pracownicze ogródki działkowe nie przydzielały jeśli grunty te są w klasach I—IV, zgodnie z uchwałą o ochronie użytków rolnych;

— i argument ostatni: plan był przymiarkowy, wyliczony, tylko ani miejskie rady narodowe, ani zakłady pracy nie posiadały pieniędzy na wykup ziemi od właścicieli prywatnych i na urządzenie ogródków działkowych.

Czy tylko te czynniki odegrały istotną rolę w „zawaleniu" planu? Są i inne, o których się rzadziej wspomina. Po prostu nie uchwała o ochronie ziemi i podobne argumenty stają się kłodami utrudniającymi w pierwszym rzędzie drogę do pracowniczej działki, a inne elementy. Po pierwsze — *dopóki na rajzbretach architektów i urbanistów nie powstaną pełne, zapięte na ostatni guzik plany zabudowy przestrzennej miast obowiązujące przynajmniej na kilkanaście lat, dopóty, — tak jak się to dzieje we wszystkich większych miastach Kielecczyzny — spychacze będą wkraczać na działki pracownicze, tereny zajęte przez szklarnie i ogrodnictwo, by przygotowywać fundamenty pod nowe bloki.* Można uniknąć tych konfliktów, ustalając wyraźnie w jakich kierunkach rozwijać się będą dzielnice przemysłowe, mieszkalne, tereny zielone. Po drugie — jeśli się chce — można znaleźć i fundusze w zakładach pracy na wykup działek (jak tego dowodzą przykłady przedsiębiorstw radomskich), opracować rzetelne, realne plany zagospodarowania terenów działkowych wykorzystując przy tym duże możliwości przedsiębiorstw.

A więc — oceniając dotychczasowe doświadczenia — czy drogi do własnej działki mieszkańców miast będą w najbliższych latach łatwiejsze, prostsze?

Chyba tak. Do działania przystępuje się już teraz, zanim uchwalone zostaną plany wojewódzkie na lata 1971—75. Wojewódzki Zarząd Ogródków Działkowych i wydziały gospodarki komunalnej rad narodowych przystąpiły już do opracowywania wstępnych „przymiarek" do planu rozwoju o-

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

TO I OWO

[illegible] ODKRYCIA BOGATYCH ZŁÓŻ ROPY NAFTOWEJ dokonano ostatnio w [illegible]. Kraj ten dysponował [illegible] stosunkowo niewielkimi złożami ropy naftowej, a produkcja roczna sięga 2,6 mln ton. Zasoby nowo odkrytych złóż w zachodniej części [illegible] czarnomorskiego [illegible] zostały na 400 mln ton. Dalsze poszukiwania trwają, wykluczą się, że ropa [illegible] w europejskiej części [illegible].

[illegible] PARADOKS — tak [illegible] można by fakt, iż w miniaturowym państewku Zatoka Perska, będącym jed[nym] z największych w świecie [produ]centów ropy naftowej, na [illegible] mieszkańców — więk[illegible], bo 388 tysięcy, stanowią [illegible].

[SZ]WEDZKA FIRMA SAMOCHODOWA „VOLVO" zamierza [illegible] jedną ze swych wy[twórni] a mianowicie w miejscowości Gent — tak iż jej zdolność produkcyjna wzrośnie z 30 do 100 tys. sztuk rocznie. Obecnie Szwecja [illegible] eksport samochodów osobowych i ciężarowych uzyskuje 430 mln dolarów w ska[li] rocznej (dane za r. 1969).

[BUŁGARIA] ZAKUPIŁY W BUŁ[GARII] w 1969 r. towarów za sumę [illegible] mln dolarów, w tym głównie [illegible] kukurydzę, nasiona [illegible] a także pewne ilości artykułów przemysłowych i [illegible] akumulatorowych, obrabiarek, silników elektrycznych i [illegible]. Bułgarski import z Włoch [wynio]sł w tymże roku sumę 55 [mln] dolarów, z czego największy udział przypadał na komplet[ne o]biekty przemysłowe.

I Wojewódzki Przegląd Filmów Amatorskich

[W]ojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Wojewódzki Dom Kultury oraz Amatorski Klub Filmowy „Gong" w Kielcach organizują w ramach Kieleckiego Festiwalu Kulturalnego I Wojewódzki Przegląd Filmów Amatorskich. Celem tej imprezy jest zainteresowanie filmowców-amatorów naszego województwa problematyką społeczno-polityczną regionu kieleckiego i osiągnięciami Kielecczyzny w 25-leciu Polski Ludowej. Ponadto przegląd ma wpłynąć na zainteresowanie placówek kulturalnych amatorską twórczością filmową. W przeglądzie mogą brać udział filmy amatorów zrzeszonych w Federacji Amatorskich Klubów Filmowych, kołach i klubach filmowych oraz autorów nie zrzeszonych z województwa kieleckiego. Przyjmowane będą filmy na taśmie 8 i 16 mm, czarno-białe i barwne i dźwiękowe. Natomiast w przeglądzie nie mogą uczestniczyć filmy zrealizowane na zamówienie lub zlecenie odpłatne oraz wykonane przy współudziale filmowców zawodowych. Termin nadsyłania filmów upływa 5 czerwca (na adres WDK). Autorzy najlepszych filmów otrzymają nagrody i wyróżnienia, a wszyscy — dyplomy za udział w przeglądzie.

Impreza ta odbędzie się w dniach 14 i 15 czerwca w Zakładowym Domu Kultury w Bukowej. Przegląd wywołał duże zainteresowanie we wszystkich klubach filmowych naszego województwa. Wiadomo już, że swoje utwory zaprezentują amatorzy z AKF „Gong" w Kielcach, AKF „Błysk" z Buska, AKF „Refleks" z kieleckiego MDK. Przygotowują się do przeglądu filmowcy-amatorzy z Radomia i Ostrowca. Wszyscy zainteresowani tą imprezą otrzymają szczegółowe informacje w Wojewódzkim Domu Kultury. (tw)

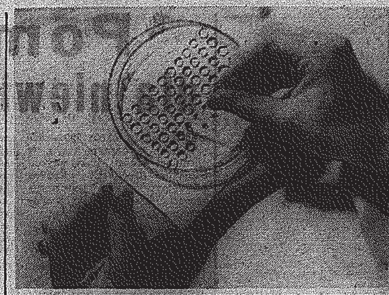

Test serologiczny do badań chorób wirusowych w laboratorium Zakładu Uprawy Ziemniaka WSR w Poznaniu.

Nauka — praktyka

Wielki sukces w walce z wirusami na plantacjach ziemniaczanych

Plony ziemniaków w roku ubiegłym spadły do 165 q/ha, tzn. o 20 q/ha w porównaniu do roku poprzedniego. Było to tym dotkliwsze, że w ostatnich latach przyzwyczailiśmy się do stałego wzrostu zbiorów tej rośliny, a wysokość plonów ziemniaka ma decydujące znaczenie dla hodowli trzody chlewnej, a więc dla zaopatrzenia rynku w mięso. Skutki recesji będziemy odczuwali jeszcze w I kwartale roku przyszłego.

Ziemniaki zmogła wyjątkowo dotkliwa susza, mimo że są one bardzo odporne na brak wilgoci w glebie. Odporność ta jest cechą szczególnie cenną, bo posuchy zdarzają się u nas dość często. Ziemniaki są natomiast bardzo wrażliwe na choroby wirusowe. Jeszcze przed kilkunastu laty powodowały one na naszych plantacjach ogromne szkody, a w niektórych rejonach kraju podważały opłacalność uprawy tej rośliny. Na niewiele się zdawała wymiana sadzeniaków przez poszczególnych rolników, choroby przenosiły się z jednego pola na drugie, porażając masowo plantacje. Obserwacje wykazywały jednak, że nie we wszystkich rejonach stopień porażenia chorobami wirusowymi jest jednakowy.

W Zakładzie Uprawy Ziemniaka WSR w Poznaniu, mieszczącym się w Gorzyniu (pow. międzychodzki), zrodziła się koncepcja utworzenia „wysp zdrowych sadzeniaków", odizolowanych od otoczenia przed infekcją chorobami wirusowymi. Pierwsza taka „wyspa" powstała w 1958 roku w Gorzyniu oraz w kilku sąsiednich wsiach. Plantacje były poddawane szczegółowym badaniom oraz kontroli w warunkach szklarniowo-laboratoryjnych na podstawie prób kłębów pobranych z każdej zakwalifikowanej plantacji. Trzyletni okres wykazał pełną skuteczność nowej metody produkcji sadzeniaków wolnych od chorób wirusowych. Plony ziemniaków wzrosły ze 180 q/ha do 260 q/ha. Następnie, podobnie szybki wzrost nastąpił w całym powiecie międzychodzkim. Gleby są tam słabe i wydatny wzrost zbiorów ziemniaka postawił na nogi gospodarkę rolną całego powiatu.

Wyniki doświadczeń znalazły uznanie w Ministerstwie Rolnictwa, które zleciło dla całego kraju produkcję sadzeniaków w rejonach zamkniętych. Masowa ich wymiana — w bieżącym roku ponad 1 milion 150 tys. ton — stała się podstawą wzrostu plonów tej rośliny, która ma dla naszego rolnictwa ogromne znaczenie, jak w żadnym kraju na świecie.

Dorobek Zakładu w Gorzyniu — kierowanego przez docenta dr Kazimierza Piechowiaka — został zaliczony do najwybitniejszych osiągnięć naukowych rolnictwa w minionym 25-leciu. Zespół otrzymał Nagrodę Państwową I stopnia.

Obok pracy naukowej i wdrożeniowej na podkreślenie zasługuje działalność dydaktyczna zakładu, obejmująca głównie prowadzenie prac magisterskich. Ponad 100 magistrantów poznańskiej WSR pracuje w Stacjach Hodowli Roślin i w innych instytucjach, zajmujących się produkcją sadzeniaków. W zakładzie otwartych jest 7 przewodów doktorskich.

Walka z wirusami w Gorzyniu nie została jeszcze zakończona. Na warsztacie docenta K. Piechowiaka znajdują się wirusy lekkie. Na pojedynczych roślinach wyrządzają one mniejsze straty, niż zwalczone już wirusy ciężkie, ale wskutek powszechności występowania obniżają plony o około 15 proc. Jeżeli uda się obniżyć te straty tylko do 10 proc., uzyskamy dodatkowo — bez żadnych nakładów — około 5 mln ton ziemniaków rocznie.

Doc. dr Kazimierz Piechowiak kierownik Zakładu Uprawy Ziemniaka WSR w Poznaniu.

CAF — Staszyszyn

Przed VI Kongresem Techników Polskich

Stawiamy na przemysł elektromechaniczny

Dla przeciętnego mieszkańca Kielecczyzny słowo przemysł kojarzy się z wielkimi zakładami pracy: FSC Starachowice, Zakładami Metalowymi im. Generała „Waltera" w Radomiu, KZWM, ZP „Iskra", „Chemarem" w Kielcach czy Zakładami Metalowymi w Skarżysku.

I nic dziwnego — są to bowiem zakłady największe i najbardziej znane. One właśnie tworzą nasz przemysł elektromechaniczny, który obok przemysłu materiałów budowlanych jest dominujący w w gospodarce województwa. Dość powiedzieć, że jego udział w ogólnej wartości produkcji przemysłowej w 1965 r. wynosił 38,5 proc., a w zatrudnieniu — 41,4 proc.

W roku bieżącym wskaźniki te kształtują się odpowiednio 49 proc. i 44 proc.

W ramach obchodów Dni Techniki i dyskusji przed VI Kongresem Techników Polskich, niedawno Oddział Wojewódzki NOT w Kielcach zorganizował konferencję poświęconą omówieniu głównych kierunków rozwoju przemysłu elektromechanicznego na Kielecczyźnie. W referacie, przygotowanym przez przedstawiciela Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, inż. Kazimierza Brzezińskiego wiele miejsca zajmuje intensyfikacja produkcji, wynikająca z uchwał II i IV plenum KC PZPR. Intensyfikacja produkcji jest zresztą przedkongresowym hasłem członków NOT.

Jak wynika z założeń planowych pod koniec przyszłej pięciolatki (rok 1975) produkcja przemysłu elektromechanicznego w naszym województwie ulec ma podwojeniu, przy czym średnie roczne tempo wzrostu produkcji wynieść ma ponad 15 proc. w porównaniu z produkcją w roku bieżącym. Dwukrotny wzrost produkcji przewiduje się uzyskać poprzez: budowę, rozbudowę i modernizację potencjału produkcyjnego istniejących zakładów, planowe inwestowanie w takie obiekty, jak m. in.: Wytwórnię Części Samochodowych w Iłży, filię Zakładów Mechanicznych im. Generała „Waltera" w Zwoleniu, Zakłady Urządzeń Radiowych w Kozienicach, a także poprzez budowę nowych zakładów Fabryki Kotłów Centralnego Ogrzewania w Sędziszowie, Zakłady Produkcji Przekaźników Teletechnicznych w Kielcach i inne.

Według założeń, produkcja poszczególnych wyrobów przemysłu elektromechanicznego (np. samochody „star", wózki widłowe „rak 2", maszyny do liczenia, łożyska itp.) w przyszłej pięciolatce wzrosnąć ma kilkakrotnie.

Oczywiście, aby tak zakładane plany zostały w pełni zrealizowane, trzeba spełnić kilka warunków, z których najważniejsze to: lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego, wprowadzenie do procesu produkcji rozwoju techniki, przy właśnie organizacja pracy, racjonalne wykorzystanie maszyn i urządzeń — jako jedna z głównych rezerw produkcyjnych — a przede wszystkim zrozumienie i wysiłek kadry inżynieryjno-technicznej i robotników.

Z dyskusji nad wymienionymi problemami odbytej podczas konferencji, wynika, że nie wszystkie koła poszczególnych stowarzyszeń sumiennie podeszły do potrzeby przedyskutowania też na VI Kongres Techników Polskich i postawienia racjonalnych wniosków. Np. w kieleckim „Chemarze" obserwuje się brak szerszego zainteresowania poruszonymi tu problemami ze strony młodej kadry inżynieryjno-technicznej. A przecież to właśnie młodzi inżynierowie i technicy powinni być najbardziej zainteresowani potrzebą wprowadzania sprawdzonych nowości w procesie produkcji, czy wykorzystaniem rezerw.

Z referatu wynikało, że mimo dominującej roli przemysłu elektromechanicznego w województwie, eksport jego wyrobów jest jeszcze zbyt mały w porównaniu z wielkością produkcji.

W realizacji planów przyszłej pięciolatki przewiduje się poprawę tego stanu rzeczy m. in. poprzez: stałe podnoszenie jakości i nowoczesności wyrobów, intensyfikację postępu technicznego, wprowadzanie nowych rozwiązań technologicznych itp. Wierzymy, że młoda kadra inżynieryjno-techniczna czynnie włączy się do realizacji tych zadań, gdyż leży to m. in. w jej interesie.

JERZY KOSOWSKI

Towary „made in Poland" na rynkach świata

POLSKIE STATY W AUSTRII

[illegible]

Z POLSKICH FABRYK PŁYT DREWNOPOCHODNYCH W 5 KRAJACH

[illegible]

W AFRYCE I AZJI POLSKIE ZAKŁADY WŁÓKIENNICZE

[illegible]

KOMBINAT DRZEWNY DLA MONGOLII

[illegible]

(AR—WRZ)

Respirator, czyli jak się robi utopię

Parę lat temu opisywałem zdumiewające doświadczenia doktora Witolda Karczewskiego z Zakładu Patologii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk. Dr Karczewski czynił udane próby nagrywania na taśmę magnetofonową odpowiednio przekształconych impulsów elektrycznych, przy których pomocy określony ośrodek w mózgu królika steruje systemem oddechowym tego zwierzątka. W samym zarejestrowaniu sygnałów nie byłoby może nic nadzwyczajnego (choć i to sprawa niełatwa) ale Karczewski dokonał czegoś więcej. Udało mu się zmusić ośrodki oddechowe królika, by „posłuchały" sygnałów z taśmy i zastosowały się do zawartych w tych sygnałach informacji.

Schemat doświadczenia był następujący: rejestracja sygnałów ośrodka oddechowego w mózgu jednego królika, przecięcie odpowiednich dróg nerwowych, łączących mózg z układem oddechowym u drugiego królika, wreszcie: podłączenie temu drugiemu królikowi (który oczywiście w innym przypadku skazany był na uduszanie) owych zarejestrowanych uprzednio impulsów. Wynik — królik z przeciętym nerwem mógł spokojnie oddychać, zdalnie sterowany sygnałami obcego mózgu! Doświadczenie to, wyglądające z pozoru dość prosto, było uwieńczeniem wielu lat trwających badań. Jego celem — poza chęcią uzyskania nowej wiedzy o fizjologii układu oddechowego i jego związkach z mózgiem — było poszukiwanie swego rodzaju „protezy" oddechowej. To znaczy — aparatu, który mógłby wspomóc czy nawet zastąpić chory lub uszkodzony własny układ sterujący oddychaniem.

Tzw. sztuczne płuca działają na zasadach mechanicznych — mogą podtrzymać zamierający proces oddychania, ale w sposób niejako brutalny bez uwzględnienia szczególnych wymagań danego organizmu. Jest to działanie dość prymitywne, nie zawsze wystarczające. Anestezjologowie i chirurdzy od lat marzyli o aparacie do sztucznego oddychania, który byłby sterowany impulsami z mózgu, a więc sygnałami organizmu chorego. Bo przecież procesy oddechowe odbywają się według takiego schematu: do mózgu płyną z całego organizmu informacje o stanie tkanek i narządów, ich utlenianiu, potrzebnych w tym zakresie itp. Z kolei mózg — dysponując tymi informacjami — może regulować w sposób właściwy pracę układu oddechowego. Strumień sygnałów z mózgu określa częstotliwość oddechu, głębokość każdego wdechu — tym samym dostosowując dopływ tlenu do potrzeb organizmu. Sztuczne płuco „nie wie" nic o potrzebach, działa stale jednakowo, mało precyzyjnie. Fakt ten często niekorzystnie wpływa na losy chorego.

OD UTOPII DO REALIZACJI

Jeszcze w 1967 r. na jednym z kongresów neurofizjologów oświadczono z trybuny: „Idealnym byłby aparat do sztucznego oddychania, sterowany impulsami z mózgu, niestety, jednak jest to absolutna utopia". Słowa te zapamiętał młody polski elektronik, inż. Andrzej Huszczuk, który brał udział w obradach. Zapamiętał i... począł zastanawiać się nad realizacją tej pięknej utopii. Główną trudnością była konstrukcja odpowiednio sprawnej i pewnej aparatury elektronicznej, zdolnej do odbioru sygnałów z nerwu przeponowego (nerwu regulującego między innymi głębokość oddechów) i następnie sterującej mechanizmem sztucznych płuc. Inż. Huszczuk wykonał pierwsze badania w Oksfordzie (przebywał tam na stypendium naukowym), pod kierunkiem znanego neurofizjologa prof. Johna Widdicombe'a. Po powrocie do Warszawy, w Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN inż. Huszczuk wraz z technikiem J. Boguszewskim skonstruował układ urządzenia, nazwane oficjalnie „bioelektrycznie kontrolowanym respiratorem" (respirator — aparat do oddychania).

Prof. Widdicombe z Oksfordu oraz znany specjalista amerykański — prof. Cohen z Nowego Yorku ocenili polski respirator jako niezwykły sukces.

Na razie aparat wypróbowywany jest dokładnie na zwierzętach. Wydaje się jednak oczywiste, że w niedługim czasie zastosowanie w anestezjologii i w ogóle w medycynie i pozwoli ratować ludzi, którzy jeszcze dziś skazani są na śmierć. Nie mówiąc już o tym, że niezwykle ułatwi prowadzenie ciężkich operacji i przyczyni się do nowych sukcesów w ożywianiu (reanimacji).

Może jednak najważniejszy jest fakt praktycznego zrealizowania pewnej idei, która od dawna pasjonowała uczonych: wykorzystania impulsów do sterowania pracami różnych narządów i układów na zasadzie ścisłego ich podporządkowania potrzebom organizmu. Kto wie, czy pomniejszania „części zamiennych" organizmu nie odgrywa właśnie w tym kierunku?

MACIEJ IŁOWIECKI (WIT-AR)

Od wypadku minęło sporo już dni i można z uśmiechem pozować do zdjęcia na tle zalewu, który — choć wolny od lodu — nadal pozostaje groźny dla małoletnich poszukiwaczy przygód. Trzeba, aby o tym wiedzieli nie tylko Jurek i Bartek, ale także wszystkie dzieci mieszkające lub przebywające nad wodą. Nie wszędzie przecież są bohaterowie, tacy jak Ryszard (ten starszy z prawej) i Witek (z lewej) Borkowscy.

Fot. W. Zawistowska

Bohaterowie

DROGA REDAKCJO!

Piszę do Ciebie o dwóch bohaterach którzy uratowali tonące dzieci ze stawu brodowskiego. To było 27 marca br. przed świętami.

Rysiek i Witek Borkowscy, grający w piłkę na podwórzu, usłyszeli gwizdy i wołanie z drugiej strony stawu (z Krynek), spojrzeli i na lodzie ujrzeli tonące dzieci, pod którymi załamał się lód.

Chłopcy bez namysłu, narażając swoje własne życie, pospieszyli małym dzieciom na pomoc. Ryszard wyciągnął jednego, a drugiego już spod wody, zrobił sztuczne oddychanie. Zanieśli dzieci do domu, pogotowie przyleciało i zabrało je do szpitala. O bohaterach nic się mówiono, ponieważ każdy miał w głowie, czy dzieci będą żyły.

Dzieci żyją. Jeżeli redakcja nie wierzy, to proszę wysłać swojego redaktora do bohaterów, bo tak ich można nazwać.

Dzieci topiące się: Jarek Jagiełło i Bartłomiej Kubiecień pochodzą z Rudy, powiat Iłża, a bohaterowie ze Starachowic. Ryszard i Witek chodzą do szkoły: Ryszard do ZSZ przy FSC, a Wit do Szkoły Podstawowej nr 4. Chłopcy są całkowitymi sierotami, nie mają ani mamy, ani taty, wychowuje ich babcia. Piszę do was, drogą Redakcjo, aby o chłopcach — bohaterach pamięć nie zaginęła, ponieważ każdy mieszkaniec Rudy i pogotowie ratunkowe potwierdzi, że był ten wypadek na pewno. Chłopcom coś się należy, jakieś odznaczenie lub upominek bo gdyby ich nie było w domu dzieci byłyby się utopiły...

W DNIU, w którym list ten otrzymaliśmy, wypadła nam droga przez powiat iłżecki. Wstąpiłyśmy na kawę do zajazdu w Brodach Iłżeckich nad zalewem. Wiedziano tam o tym wypadku... Zatelefonowałam następnie do ZSZ przy FSC, do dyrektora szkoły, Stanisława Krawczykiewicza. Nic nie wiedział o dzielnej postawie swego ucznia i bardzo się wzruszył. Tak! chłopiec to przecież chluba dla szkoły... Umówiliśmy się, że przyjadę, aby porozmawiać z Ryśkiem.

Dyrektor już czekał, gdy przyjechałyśmy z Wandą do nowej, wielkiej, ładnej szkoły. Przyszedł także wychowawca klasy Ryśka — I „b". Mieczysław Gierczak... Rozmawialiśmy, oczywiście o Ryśku o nowym gmachu szkolnym, do którego dobudowuje się jeszcze salę gimnastyczną (p. Gierczak uczy wf), przeglądaliśmy piękną kronikę szkolną. Były w niej wpisy już z kwietnia... — Trochę się zakłóci chronologię — mówię — o Borkowskim i jego czynie wpis będzie dużo później...

Przyszedł wreszcie Ryszard, który tego dnia pracował w warsztatach. Towarzyszył mu opiekun jego grupy Władysław Kuc.

Wysoki chłopiec, o gładkiej, młodzieńczej, zarumienionej twarzy i niebieskich oczach pod opadającą na czoło czupryną, przywitał się z nami powściągliwie i z widocznym zażenowaniem. Gdy usiadł, a ja zaczęłam opowiadać, co mnie do niego i do jego szkoły sprowadziło, spuścił głowę i uparcie wpatrywał się w swoje kolana.

STANISŁAWA ZIELIŃSKA

Skończyłam mówić — i zapanowała cisza.

— Może opowiesz, jak to było? — zapytałam wreszcie i pochyliłam się, aby dojrzeć wyraz jego twarzy. Uśmiechnął się leciutko.

— Tak było, jak jest napisane w liście. — Powiedział — Graliśmy z bratem w piłkę na podwórku u ciotki, u której zawsze spędzamy ferie i wakacje. Raptem posłyszeliśmy gwizdy i krzyki... Wybiegłem z podwórka na drogę. Gwizdano i krzyczano zza stawu, na stawie... Wtedy zobaczyłem na zalewie, o 30 m od brzegu, że się topią dzieci... Biegnąc zrzuciłem buty, spodnie — i zaraz pomyślałem, że to niepotrzebne, bo na stawie był lód, za kruchy, żeby po nim iść... Poczołgałem się więc aż do miejsca, gdzie się pod dziećmi lód załamał... Ten pierwszy, Kwiecień, jeszcze się trzymał krawędzi przerębla... Złapałem go i podałem bratu, który nadbiegł... Ten drugi dzieciak był pod wodą, schwyciłem go za czapkę (zimowa, zapięta pod brodą), wyciągnąłem... I aż mnie zatrzęsło, bo to był brat cioteczny, synek ciotki, u której byłem... Nie oddychał, więc zrobiłem mu sztuczne oddychanie, a gdy zobaczyłem, że życie dziecku wraca, złapałem je pod pachę i poleciałem do domu. Zaraz zatelefonowano z przejazdu kolejowego i przyjechało pogotowie.

— I co później było? — spytałam.

— Miałem straszny katar — odpowiedział i znów się uśmiechnął. Uśmiechnęliśmy się wszyscy, choć Wanda zaczęła sobie coś poprawiać koło okularów od słońca, które buszowało po gabinecie, a wychowawcy Ryśka jakoś podejrzanie świeciły się oczy...

— No i nie przyznałeś do szkoły pierwszego dnia po feriach — rzekł do chłopca — i nawet nie powiedziałeś, dlaczego opuściłeś ten dzień...

— A co miałem mówić? — odparł.

— I nikomu nic nie powiedziałeś, nawet najlepszemu koledze? — spytałem.

— Jeszcze by nie uwierzyli — odparł znowu.

— A czy uważasz, że twój czyn był bohaterstwem?

Spuścił głowę jeszcze niżej i niemal prawie szeptem:

— Chyba tak...

— A o czym myślałeś wtedy, gdy biegłeś dzieciom na ratunek? — zapytałam jeszcze.

— Myślałem, żeby nie pójść pod lód... — odrzekł trzeźwo, trochę nieoczekiwanie wobec wzniosłego nastroju, w jakim się znajdowaliśmy.

— Tak — powiedział wychowawca, który ocknął się pierwszy. — Do bohaterskiego czynu nie wystarczy sam szlachetny impuls. Natychmiastowo musi mu przyjść w pomoc refleks, chwila zimnej rozwagi, żeby uratować dzieci, jak w tym wypadku, a nie pójść wraz z nimi pod lód...

RYSZARD uczy się w szkole dobrego zawodu — mechanika maszynowego — ale... marzy o wojsku... żeby być pancernym. Trochę w tym na pewno stereotypu, ale... w mieszkaniu u jego babki w Starachowicach, na portrecie rodziców Ryśka ojciec jest w mundurze wojskowym... Dyrektor i wychowawcy chłopca radzą mu, aby najpierw skończył szkołę, zdobył zawód. Radzą słusznie i powinien ich chyba Rysiek posłuchać, ale... upór u niego jest także rodzinny. Jego starszy brat, Andrzej, od dziecka postanowił, że będzie pływał po morzach i oceanach... Skończył siedem klas i pojechał zdawać egzamin do szkoły zawodowej rybołówstwa morskiego, aż w Świnoujściu. Zdał, szkołę skończył i w chwili obecnej łowi na kutrze „Krepina" u wybrzeży Ameryki Północnej. Ostatni list przyszedł od niego z Kanady.

Rozmawiamy z babką Borkowską. Była wówczas także w Rudzie, u córki. Panował rejwach, jak to przed świętami, akurat placki szły do pieca... Mały Jarek był dopiero co w izbie, potem wybrał się na dwór wraz z rówieśnikiem i przyrodnim kolegą, Bartkiem. Kręcili się jakiś czas koło chałupy, dziadek ich widział z podwórka... Wychowani byli nad wodą, nikt nie myślał nawet, że może dojść do nieszczęścia... No i gdyby nie Rysiek...

Babka jest dzielna, godna — i pełna prostoty jak wnuk, którego wychowuje... Jest mu wdzięczna do głębi serca, że uratował jej najmłodszego wnuczka, uważa jednak jego czyn za coś zupełnie naturalnego... Bo jakże inaczej można by postąpić?

Pomoc dla niewidomych

Rokrocznie około 700 — 800 ludzi w naszym kraju, w różnym wieku traci wzrok. Stoją oni przed tak ważnym problemem, jakim jest przystosowanie się do nowych warunków życia.

Kielecki Zarząd Okręgu zrzesza w swych szeregach 744 członków zgrupowanych w 22 jednostkach terenowych. Szeroko prowadzona jest akcja wyszukiwania osób niewidomych lub osób stopniowo tracących wzrok przez jednostki terenowe PZN, organizacje społeczne, PCK, PKPS, wydziały zdrowia, rady narodowe oraz przez instytucje propagandowe. Bardzo ważną rolę w przygotowaniu niewidomych do życia odgrywają sanatoria. Tam ludzie ci przechodzą między innymi: naukę orientacji przestrzennej, naukę pisma Braille'a oraz zostają poinformowani o możliwościach życiowych i zawodowych. Przy Zarządzie Okręgu działają 3 komisje problemowe: socjalno-bytowa, wychowawczo-oświatowa oraz komisja produktywizacji. Komisje te zajmują się sytuacją materialną osoby ociemniałej, wynikami pracy osób zatrudnionych już w zakładzie przemysłowym oraz prowadzą pracę kulturalno-oświatową w formie przeróżnego rodzaju spotkań, odczytów, konkursów, rozgrywek szachowych. Istnieje również zespół muzyczny, który ma na swoim koncie już poważne osiągnięcia. W świetlicach prowadzona jest nauka pisma Braille'a, sprowadza się tzw. „książki mówione" z tekstem nagranym na magnetofon.

Na terenie województwa kieleckiego, w różnych zakładach pracy zatrudnionych jest 470 niewidomych, w tym 83 rolników.

Najczęściej osoby te zatrudnione są w zakładach szczotkarskich, dziewiarskich, spółdzielniach inwalidzkich, rzadziej natomiast w przemyśle państwowym.

Dzieci kierowane są do jednej z 5 specjalnych szkół podstawowych, a młodzież w zależności od zdolności do liceów i szkół zawodowych. Niemały nacisk kładziony jest na rozwój fizyczny. Organizowane są przeróżne obozy sportowe, zawody lekkoatletyczne oraz pływackie. We wrześniu odbędzie się spartakiada sportowo-obronna, organizowana przy pomocy LOK, w której między innymi będą biegi po równoważni, pokonanie odcinka skażonego w masce przeciwgazowej oraz szereg innych, ciekawych konkurencji. W roku ubiegłym w organizowanej tego samego typu imprezie w Raciborzu, niewidomi z naszego województwa zdobyli 2 puchary, zarówno przez drużynę kobiecą, jak i przez mężczyzn.

(mas)

Na ziemi, w powietrzu, na morzu...

REMONTY NA POCZEKANIU

Szybkościowe remonty statków u wybrzeży Wielkiej Brytanii oferuje jedna z firm angielskich, która wysyła śmigłowcami w ciągu 24 godzin brygady remontowe na statki w odległości do 240 km od portów brytyjskich. Latające brygady mają przyspieszyć usunięcie uszkodzeń i przygotować statek do ewentualnego remontu stoczniowego.

NA BOISKA

Jedna z firm zachodnioniemieckich opracowała nowy materiał wykładzinowy dla stadionów sportowych, konkurujący z amerykańskim tartanem, a oparty na żywicach akrylowych. Jego nazwa brzmi „[illegible]". Własności tego tworzywa można zmieniać w bardzo szerokich granicach, w zależności od wymagań. Obok zalet mechanicznych i zwiększonego bezpieczeństwa zawodników, [illegible] cechuje brak reakcji na zmienne warunki atmosferyczne.

MIĘDZYNARODOWY INSTYTUT BUDOWLANY

W Wiedniu powstał Międzynarodowy Przemysłowy Instytut Budowlany. W skład 14-osobowej rady naukowej wchodzą także przedstawiciele krajów socjalistycznych — ZSRR, Węgier, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Do zadań instytutu należeć ma propagowanie i koordynacja uprzemysłowionych metod budownictwa, a także kształcenie lub dokształcanie odpowiednich fachowców w tej dziedzinie.

DLA WIELKICH ZBIORNIKOWCÓW

Do obsługi zbiornikowców 180.000 DWT przystosowuje się duński port Frederica. Znajduje się tam rafineria koncernu Shell, która może już przyjmować statki tej wielkości. Ostatnio postanowiono pogłębić również inne rejony portu do 15 metrów celem zapewnienia możliwości przyjmowania statków do 100 tys. DWT, a więc dwukrotnie większych niż dotychczas.

Samoobsługowe czyszczenie

W NRD wyprodukowano nową maszynę do chemicznego czyszczenia garderoby. Będzie można przy niej wprowadzić system taniej i szybkiej samoobsługi. Klient po wrzuceniu należności i oczywiście garderoby (do 6 kilogramów) włącza jedynie energię elektryczną oraz wentylację. W ciągu 25 minut garderoba zostaje oczyszczona, odwirowana, wysuszona i wywietrzona z chemicznego środka czyszczącego, jakim jest czterochloroetylen.

W Bułgarii rojno od turystów

Jak oświadczył w tych dniach w Sofii przewodniczący Komitetu do Spraw Turystyki przy Radzie Ministrów, Petko Todorow, Bułgaria spodziewa się w bieżącym roku przyjazdu co najmniej 2.6[illegible] tysięcy zagranicznych turystów. W porównaniu z rokiem ubiegłym byłby to wzrost blisko o jedną czwartą. Mniej więcej w tym samym stopniu powinny wzrosnąć w tym roku wpływy dewizowe z tytułu przyjazdowej turystyki zagranicznej.

Duży napływ turystów spodziewany jest zwłaszcza z ZSRR oraz z niektórych krajów zachodnioeuropejskich. Ze Związku Radzieckiego ma przybyć w tym roku 18[illegible] tysięcy turystów (wobec [illegible] tys. przed rokiem). „Balkanturist" dysponuje już obecnie zgłoszeniami, z których wynika, iż z NRF przyjedzie w tym roku o 3[illegible] proc. więcej turystów w porównaniu z rokiem 1969, z Holandii — o 42 proc. więcej, z Anglii — o [illegible] proc. więcej.

Do nowego sezonu turystycznego Bułgarzy przygotowali się szczególnie starannie. Nowe inwestycje w takich ośrodkach wypoczynkowych, jak Słoneczny Brzeg i Albena, gdzie powstają nowe, tzw. kompleksy turystyczne, znacznie rozszerzyły bazę noclegową i gastronomiczną. Obecnie na terenie Bułgarii może przebywać jednorazowo do 220 tysięcy zagranicznych turystów (w hotelach, pensjonatach, na campingach), co w porównaniu z latami ubiegłymi jest swego rodzaju rekordem.

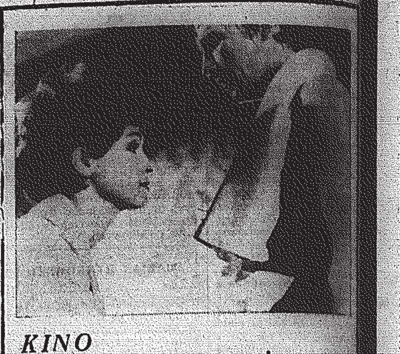

KINO

„Życie w Battersea"

Angielska „nowa fala" broniła się znacznie dłużej przed komercjalizacją od francuskiej. Ale w końcu i ona uległa presji producentów i tzw. szarych odbiorców, domagających się od filmu jedynie strawnie podanej rozrywki, choć akceptujących także atrakcyjne „celofanowo" podane głębsze problemy. Mistrzem w tego rodzaju filmach jest Claude Lelouch, ale próbują go doścignąć także inni. Do nich zaliczyłbym angielskiego reżysera Petera Collinsona, autora filmu „Życie w Battersea".

Film ten oparto na powieści Nell Dunn, pisarki, która porzuciwszy swoje środowisko zamieszkała w londyńskiej dzielnicy fabryk i ponurych kamienic czynszowych — Battersea. Obserwując mieszkańców jednej z najbiedniejszych części Londynu napisała książkę, która stała się bestsellerem. Nic dziwnego, że zainteresowali się nią filmowcy.

„Życie w Battersea", to opowieść o dziewczynie ze środowiska bogatego mieszczaństwa, która pragnąc zerwać z hipokryzją i fałszywymi wartościami swoich bliskich, postanawia osiąść na stałe w Battersea. Podejmuje pracę pakowaczki w jednej z fabryk, ma nowe koleżanki, nowych znajomych...

Książka Nell Dunn mogłaby zapewne posłużyć jako znakomity materiał do ciekawego filmu społecznego, ukazującego prawdziwe życie mieszkańców biednej dzielnicy. Twórców filmu zafascynowała jednak fotogeniczność fabryk, narożnych barów, placów targowych, ulic. Na szerokim ekranie i w kolorach wyglądają one zbyt malowniczo i przyznać trzeba, że jest to przykład na tezę, iż barwa przeszkadza niektórym filmom. Jednak główny zarzut jaki można postawić temu filmowi, to banalna treść i banalna wymowa. Bunt Polly to naiwny bunt dziewczyny szukającej prawdziwego, mocnego życia poza własnym zmieszczaniałym środowiskiem. Dziewczyna jest zachwycona prostotą, a nawet chamstwem mieszkańców peryferii Londynu, ich targowiskiem, wypełnianiem wolnego czasu w łóżkach lub knajpkach, ich gustem. Dopiero miłość przekona ją, że mieszkańcy Battersea wcale nie są szczęśliwi. Zakończenie sprowadza zresztą cały film na mielizny taniego melodramatu.

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń przyznać trzeba, że film to odznacza się sprawną reżyserią, doskonałymi dialogami w niektórych scenach, dobrą grą aktorów. Szkoda, że twórcy zamiast skoncentrować się na rzeczywistym problemie slumsów, przedstawili tylko rodzajową historyjkę miłosną.

TADEUSZ WIACEK

KIELECKI FESTIWAL KULTURALNY

PRZEGLĄD ZESPOŁÓW POWIATU KIELECKIEGO

Powiatowy Przegląd Pieśni Patriotycznej odbył się w Klubie Budowlanych w [illegible]. Otwarcia przeglądu dokonał kierownik Wydziału Kultury PRN — Czesław Świeca [illegible] przeglądu zasiedli [illegible] Anbild, twórca pieśni patriotycznych — Czesław [illegible], krytyk literacki — [illegible] Cz. Kałużniński wygłosił [illegible] n.t. znaczenia pieśni patriotyckich w czasie okupacji, a [illegible] toch mówił o poezji [illegible]. Warto podkreślić, że na [illegible] zaproszeni zostali wszyscy [illegible] nicy placówek k.o. z tego [illegible] wiatu.

W przeglądzie wystąpiły [illegible] Fabryki Farb i Lakierów w [illegible] żynie, 5 zespoły [illegible] rawiny, Nowin i [illegible] 5 solistów. Jako imprezę [illegible] szącą zorganizowano [illegible] książek literatury współczesnej [illegible] ras pokaz rzeźb Mariana [illegible] kiermaszu podpisywali swoje [illegible] ki Cezary Chlebowski i Jerzy [illegible] toch.

29 maja odbędzie się w [illegible] monii kieleckiej druga część [illegible] przeglądu. Wystąpi 8 chórów, [illegible] solistów i 5 grupy wokalne [illegible] widywany jest również udział [illegible] peli Świętokrzyskiego Towarzystwa Muzycznego. Dopiero po [illegible] przeglądzie zapadnie decyzja [illegible] będzie reprezentował powiat [illegible] lecki na przeglądzie wojewódzkim.

Prawo do zieleni

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

ogródków działkowych w 6 miastach (Kielce, Końskie, Ostrowiec, Radom, Skarżysko i Starachowice) i osiedlach robotniczych. Zapotrzebowanie w tych 6 miastach na pracownicze i miejskie ogródki działkowe oblicza się na około 210 ha gruntów, natomiast do zlikwidowania przeznaczono tam ogrody o powierzchni 35 ha. Ale jak powiedziałem poprzednio — dobry plan to realny plan. Z przymiarki zaś sił na zamiary — czyli przede wszystkim funduszy i możliwości wykupu terenów — wynika, że stać nas na założenie w sumie 93—100 ha nowych ogródków działkowych. Aby ten plan — nieco skromniejszy niż w poprzednim pięcioleciu, ale solidniej przygotowywany — stał się faktem w 1975 r., wydaje mi się, że trzeba wyraźnie sprecyzować, iż *rady narodowe są zobowiązane do inwestowania i wykupu miejskich pracowniczych ogródków działkowych, zaś zakłady pracy do takiego samego potraktowania sprawy w stosunku do pracowniczych ogródków działkowych.* A prócz tego — określić wyraźnie czy na tereny działek nie wkroczy w najbliższych latach budownictwo działające na zasadzie: działki — własność państwowa, więc nie ma kłopotów... budujemy. Kij ma dwa końce. Z tych samych społecznych funduszy będziemy za kilka lat wykupywać i urządzać tereny pod [illegible] działki. Warto przeliczyć [illegible] ty takich decyzji wcześniej [illegible] baczyć co się bardziej [illegible].

Urbanizacja miast [illegible] siłą rzeczy coraz więcej [illegible] wych problemów do rozwiązania. Garaże, sieć komunikacji, place zabaw, [illegible] Wszystko staje się potrzebne, pilne. Jednym z takich [illegible] nych obciążeń związanych [illegible] wzrostem naszych miast [illegible] się więc i sprawy ogródków działkowych. Wypoczynek [illegible] dzi, zapewnienie jego różnych form, staje się pilną [illegible] trzebą w naszych coraz [illegible] dziej zatłoczonych, zakurzonych i hałaśliwych miastach. I jeśli potraktujemy całe [illegible] gadnienie ogródków [illegible] nie jako prywatne hobby [illegible] cownika, niepotrzebne [illegible] ty dla rad narodowych i [illegible] kładowych z tym związanych [illegible] z pełnym zrozumieniem [illegible] dzie traktowane ludzkie [illegible] wo do kawałka zieleni, [illegible] żego powietrza i wypoczynku. A to w każdym działaniu [illegible] podstawą powodzenia i [illegible] sów. Za pięć lat liczba [illegible] czan zwiększy się prawie [illegible] tyle, ile ludności liczyło [illegible] sto w 1945 roku. Nie [illegible] w swoim rozwoju także [illegible] dom, Ostrowiec, Końskie, Starachowice — każdy [illegible] dek przemysłowy. [illegible] więc na uwadze owo [illegible] prawo do obcowania [illegible] nią przyrody, tym [illegible] będzie to coraz trudniej [illegible] pewnić.

M. RYNKOWSKI

Zgrzyty

Zarzucano mi, że zbytnio szafuję pejoratywnymi słowami, które za swoje źródło mają rzeczownik „urzędnik". Być może, ale pragnę zwrócić uwagę, że słowo „urzędnik" ciągle jeszcze nie brzmi w naszym języku niegrzecznie i nigdy tak brzmieć nie powinno. Na szczęście istnieje pojęcie „wysoki urzędnik ministerstwa" i to bardzo ratuje sytuację. Gorzej przedstawia się sprawa w ujęciu przymiotnikowym, gdyż „urzędniczy" przedstawia się dużo gorzej. Smutne, lecz czyja wina?

Rzeczywiście, do wspomnianego przymiotnika zaczyna przyklejać się zabarwienie negatywne. Cóż począć, skoro wiążą się z tym co najmniej dwa ujemne spostrzeżenia wzięte z życia. Urzędnicza natura, to widzenie rzeczywistości przez pryzmat przepisów, czemu towarzyszy wiara, że na każdą okoliczność musi znaleźć się odpowiedni paragraf, a jeżeli nie, tym gorzej dla rzeczywistości, którą należy w takim wypadku potraktować za niebyłą. Petent będący przedmiotem operacji tak usposobionej jednostki urzędniczej tylko wtedy może liczyć na przychylne potraktowanie, jeżeli jego sprawa łatwo da się pomieścić w najprostszej wykładni przepisów. W przeciwnym razie, jego istnienie staje się nieważne.

Barwy mowy

Jednakże jest również drugi typ urzędniczego podejścia. Pozornie — czyste przeciwieństwo pierwszego, wyzbyty niewolniczego podporządkowania przepisom, giętki, zdolny do szybkiej zmiany frontu. Gdyby jego celem było służenie dobru petenta, godzenie interesów jednostki ze społecznymi trudno byłoby wyobrazić sobie większy ideał. Być może czasami nawet tak bywa, ale codzienność przedstawia się inaczej. Ten rodzaj giętkości służy zazwyczaj dla udowodnienia druzgocącej przewagi urzędu nad interesantem. Uważa pani, że zastosowaliśmy niewłaściwy przepis? Możliwe, w takim razie znajdziemy inny, który potwierdzi nasze stanowisko (autentyczne).

Pewna osoba w Kielcach otrzymała zawiadomienie, że dom jej, stary i niewielki zostanie wyburzony. Pogodziła się z tym, bo domy nie istnieją wiecznie a miasto ma swoje młode interesy. Potem zaczęły napływać inne papierki, w których mówiono o przekwaterowaniu do mieszkania zastępczego itp. itd. O wielu niezbyt wesołych sprawach donosiły zawiadomienia, natomiast żadne z nich ani razu nie wspomniało, że w gruncie rzeczy chodzi o konstytucyjnie zagwarantowaną własność prywatną obywatela, który przecież nie może ni stąd ni zowąd być wyzuty ze swego mienia. Zanim się wykwateruje i wyburzy, trzeba porozmawiać o prawnej stronie zagadnienia, o należnym człowiekowi ekwiwalencie, nawet jeśli będzie to zadośćuczynienie niewielkie. Tak podpowiada prawo, rozsądek i zwyczajne ludzkie uczucia. Jeżeli tego brak, wówczas mówimy o zurzędniczeniu (typ drugi), które bimba na przepisy, gdyż stoi twardo na stanowisku, iż urząd m u s i mieć rację, wobec czego kolejność postępowania, zachowanie form, uprzejmość są zbędnymi dodatkami, świadczącymi jedynie o słabości władzy.

Słabość władzy? Nasza jest dostatecznie silna, by nie musiała uciekać się do sztucznych umocnień. Słabość niektórych urzędników, którzy szukają pomocy w marsowych grymasach, w musztrowaniu interesantów rzadko proszonych by usiedli, oto prawda, na szczęście nie powszechna.

Nie od felietonistów zależy, jakie zabarwienie będą miały te, lub inne pojęcia naszej mowy.

JĘDREK

Na półkach księgarskich

Monika Warneńska — Bambusy szumią nocą. Wydaw. MON, Wydanie pierwsze. Stron 278. Cena 20 zł.

Rzecz o Jędrzeju Śniadeckim. Praca zbiorowa pod redakcją Ireny Stasiewicz. Wiedza Powszechna, Biblioteka Omega. Wydanie pierwsze. Stron 184. Cena 16 zł.

Jan Nelken — Dowód poszlakowy w procesie karnym. Wydawn. Prawnicze. Stron 284. Cena 30 zł.

Kodeks postępowania administracyjnego i przepisy wykonawcze. Wydawn. Prawnicze. Stron 11[illegible]. Cena 8 zł.

Janusz Przymanowski — Czterej pancerni i pies. Wydaw. MON, Wydanie pierwsze. Stron 397. Cena 25 zł.

UWAGA, HODOWCY GĘSI!

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie

w: Kielcach, Radomiu i Tomaszowie Mazowieckim

przystąpiły już (za pośrednictwem referentów drobiarskich GS) do zawierania z rolnikami umów

na dostawę gęsi

— w okresie od 20 sierpnia do 20 listopada 1970 r.

Umowy sporządzają i informacji udzielają referenci drobiarscy GS.

ROLNICY!

— dbajcie o przychówek gęsi
— zapewniajcie im troskliwą opiekę i pielęgnację
— hodowla białych gęsi, za które są najwyższe ceny, przyniesie Wam duży zysk.

Posiadanie umów gwarantuje producentom korzystną sprzedaż gęsi po wyższych cenach. 1790-k

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach, ul. Wspólna 5 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu dostawczego „pick-up", nr silnika 140736, nr podwozia 112745, cena wywoławcza 6.250 zł. Przetarg odbędzie się w Bazie Warsztatowo-Magazynowej w Kielcach, ul. Jaśkowa 66, w dniu 17 czerwca 1970 r., o godz. 10. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy MPWiK, wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 16 czerwca 1970 r. Pojazd można oglądać w Bazie Warsztatowo-Magazynowej, od dnia 15 czerwca 1970 r. do dnia przetargu, w godz. od 9 do 14. 1693-k

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Zakład Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych w Radomiu, ul. Młodzianowska 66 — ogłasza przetarg na wykonanie remontu instalacji centralnego ogrzewania, w budynku administracyjnym, z podłączeniem do istniejącej kotłowni na terenie Wytwórni Betonu Towarowego w Wierzbicy k. Radomia (z materiałów zleceniodawcy). Termin wykonania powyższych prac ustala się na dzień 30 sierpnia 1970 r. Dokumentacja dotycząca wyżej wymienionych robót do wglądu znajduje się w dziale inwestycji Zakładu Budownictwa w Radomiu. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w sekretariacie Zakładu Budownictwa, do dnia 16 czerwca 1970 r. Otwarcie ofert i wybór oferenta odbędzie się komisyjnie w dniu 17 czerwca 1970 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny 1706-k

Dyrekcja Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy k. Radomia zaprasza do składania ofert na wykonanie adaptacji istniejącej sprzątalni. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg" prosimy składać w sekretariacie cementowni do godz. 13 dnia 19 czerwca 1970 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 czerwca 1970 r., o godz. 11. Informacji udziela dział inwestycji, codziennie w godzinach od 10 do 12, gdzie można zapoznać się z dokumentacją — telefon 221-21, wewn. 313. Dyrekcja Cementowni „Przyjaźń" zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zawiadomienia o wyniku przetargu nie będą wysyłane. 1707-k

DYREKCJA KIELECKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI BUDOWNICZYCH
w Kielcach, ul. Czarnowska 7

zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że od dnia 15 maja 1970 r. wypłacane są pracownikom **NAGRODY**

INDYWIDUALNE Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO za rok 1969,

Wszelkie reklamacje z tego tytułu należy składać w przedsiębiorstwie, w terminie do dnia 15 czerwca 1970 r.

Zgodnie z regulaminem podziału funduszu zakładowego, reklamacje złożone po tym terminie nie będą uwzględniane. 1691-k

SAMORZĄD ROBOTNICZY ZAKŁADÓW GÓRNICZO-HUTNICZYCH „ŻĘBIEC"
w Żębu, pow. Iłżecki

zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że wszelkie reklamacje związane z podziałem

NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1969

należy składać w terminie do dnia 15 czerwca 1970 r.

Reklamacje zgłoszone po tym terminie nie będą uwzględniane, natomiast nagrody nie podjęte do końca roku 1970, zostaną przekazane do dyspozycji Rady Robotniczej, na cele socjalne. 1692-k

Kieleckie Zakłady Przemysłu Terenowego
w Kielcach

zawiadamiają, że od dnia 25.V. 1970 r. wypłacają

NAGRODY Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1969.

Ewentualne reklamacje odnośnie podziału nagród złoty do wydania w zakładach i w biurach można składać do Rady Robotniczej do 15 czerwca 1970 r.

Reklamacje zgłoszone po wyżej wymienionym terminie nie będą rozpatrywane.

Nagrody nie pobrane do dnia 30 czerwca 1970 r. przeznaczone będą na cele socjalne. 1746-k

Radomskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Radoskór" w Radomiu ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących pojazdów: 1) samochodu dostawczego marki „Lynx" typ M-20 nr rejestracyjny CB-2484, nr silnika 20-147810, nr podwozia 2040, cena wywoławcza 9.870 zł, 2) samochodu osobowego marki „warszawa" typ M-20, nr rej. CB-0856, nr silnika 122754, nr podwozia 086876, cena wywoławcza 18.000 zł, 3) samochodu osobowego marki „warszawa" typ M-20, nr rej. CB-0022, nr silnika NOI-0898, nr podwozia NOI-0113, cena wywoławcza 18.000 zł, 4) samochodu osobowego marki „warszawa" typ M-20,nr rejestracyjny CB-2484, nr silnika 20-147810, nr podwozia 052211, cena wywoławcza 24.000 zł, 5) motocykla marki SHL, typ 175, nr rej. CB-0679, nr silnika 5698, nr ramy 5530, cena wywoławcza 2.575 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17.VI. 1970 r. o godz. 10 w biurze działu transportu przy ul. Domagalskiego nr 7. Wyżej wymienione pojazdy można oglądać w dniach 12 i 13 VI.1970 r., w godz. od 13 do 15, w bazie przy ul. Dzierżyńskiego nr 75. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie RZPS „Radoskór" przy ul. Domagalskiego nr 7. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1709-k

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Opatowie ogłasza przetarg na budowę ośrodka zdrowia w Wańkowie. Dokumentacja wraz z kosztorysem znajduje się do wglądu w biurze Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w Opatowie, ul. Sienkiewicza 21 (pokój 30). W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające uprawnienia. Oferty należy przysłać w terminie 14 dni od daty ukazania się przetargu w prasie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia. Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1711-k

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Benzy" w Skarżysku-Kam., ul. Fabryczna 16 — ogłasza przetarg nieograniczony na wkonanie remontów: dwóch hydrolizerów alkalicznych, aparatu do hydrolizy kwaśnej — 1 kompl., aparatu do rektyfikacji aldehydu, trzech kotłów parowych wysokoprężnych, dołu betonowego na ścieki przemysłowe, dachu na budynku warsztatu mechanicznego, remontu i czyszczenia dołu Imhoffa, zabezpieczenia wagi wozowej, remontu śmietnika betonowego oraz utwardzenia nawierzchni składowisk kwasu solnego i chloru. Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty wraz z kosztorysami, w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie spółdzielni do dnia 15.VI.1970 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.VI. 1970 r., o godz. 11, w świetlicy spółdzielni. Informacji o zakresie robót udzieli dział techniczny spółdzielni, codziennie od godz. 8 do 14. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1710-k

Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Szydłowcu — ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „star 20", nr rej. CP-5053. Cena wywoławcza 5.715 złotych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy urzędu budżetowo-gospodarczego w Szydłowcu, do dnia 18.VI.1970 r. Przetarg odbędzie się w dniu 17.VI. 1970 r. o godz. 11. Samochód można oglądać na terenie Powiatowej Komendy Straży Pożarnych, od godz. 8 do 15. 1713-k

— Radioodbiornik turystyczny należy teraz do stałego ekwipunku wyjazdowego na wczasy, urlopy, na wycieczkę!
— Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych — ZURT — przygotowały dla swoich Klientów doskonałe radioodbiorniki „Sylwia 1" „Sylwia 2", „Kamila", „Kama" i „Dominika"! Dwa pierwsze radioodbiorniki ostatnio b. stanieły: „Sylwia 1" kosztuje 700 zł, „Sylwia 2" 800 zł!
— Dla pracownika zakładu pracy istnieje specjalna okazja kupna radioodbiornika turystycznego w zakupie zbiorowym w jego zakładzie, przy czym uzyskuje atrakcyjną możliwość spłaty należności w ratach od zł 40!
— Pospiesz się z kupnem przed urlopem!

1676-k

Spółdzielnia Pracy Transportowo-Spedycyjna w Radomiu ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż dwóch samochodów ciężarowych marki „ZIS-130". Ceny wywoławcze: CK-0877 — 15 tysięcy złotych, CK-0870 — 50.000 złotych. Przetarg odbędzie się dnia 17 czerwca 1970 roku o godz. 10, w Radomiu, ul. Wernera nr 14 na Stacji Obsługi Samochodów „Auto-Serwis", gdzie pojazdy można oglądać codziennie w godzinach od 8 do 15. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, do kasy spółdzielni w Radomiu, ul. Bydgoska nr 2, najpóźniej na jeden dzień przed datą wyznaczonego przetargu. Przy wpłacie wadium należy podać nr rejestracyjny pojazdu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1714-k

Okręgowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Staszowie — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kapitalnego remontu budynku Urzędu Pocztowego w Szydłowie, w terminie do dnia 30.IX.1970 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Okręgowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym w Staszowie, ul. Kościelna 17, do dnia 18.VI.1970 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.VI.1970 r., o godz. 12. Dokumentacja techniczno-robocza do wglądu w OUPT, w godzinach od 10 do 14. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. 1715-k

Poszukiwanie pracowników

Kopalnia Węgla Kamiennego „Bielszowice" przyjmie natychmiast do pracy pod ziemią każdą ilość robotników niewykwalifikowanych. Warunkiem przyjęcia jest posiadania świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, dowodu osobistego, książeczki wojskowej, zaświadczenia o ostatniego miejsca pracy, legitymacji ubezpieczeniowej oraz wieku od 18 do 40 lat. Warunki płacy i pracy wg układu zbiorowego pracy, obowiązującego w resorcie Ministerstwa Górnictwa. Pracownicy zamiejscowi będą mieli zagwarantowane miejsca w Domach Górnika. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i spraw socjalnych, w gmachu dyrekcji kopalni „Bielszowice" w Rudzie Śl. II, ul. E. Kokota 165 (pokój nr 5) województwo katowickie. 1717-k

Dyrekcja Technicznych Zakładów Naukowych w Skarżysku-Kam. przyjmie od 1 września 1970 r. — 2 lektorów elektryków na stanowiska nauczycieli i 2 wychowawców w internacie z wykształceniem pedagogicznym oraz nauczyciela języka niemieckiego lub angielskiego. Zgłaszać się osobiście celem omówienia warunków przyjęcia, do dnia 15 czerwca 1970 r. w godzinach od 10 do 13. 1694-k

Inspektorat Zbożowy, Delegatura Wojewódzka w Kielcach, ul. Buczka nr 44 — zatrudni pracownika na stanowisku inspektora. Wymagane wyższe wykształcenie o kierunkach: rolno-spożywczym, ekonomiki rolnictwa, rolniczym, względnie średnie wykształcenie z odpowiednim stażem pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1696-k

Koledze
Kazimierzowi Habie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
MATKI
składają
Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, pracownicy i Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Współpraca" w Kielcach
1724-k

Annie Rogowskiej
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Męża
Zdzisława Rogowskiego
długoletniego pracownika Spółdzielni Pracy Krawiec-Kuśnierskiej w Kielcach
składa
Zarząd, KOP, Rada Zakładowa i pracownicy
3331-g

Dzięki nowym, dogodnym warunkom sprzedaży ratalnej

◆ *LODÓWKA*
◆ *PRALKA*
◆ *MASZYNA DO SZYCIA*
— *w każdym domu*

ELDOM

■ Sprzęty te, jak również:
— PROTEKTKI 3-szczotkowe,
— TRZEPACZKI do dywanów,
— ODKURZACZE samochodowe,
— NAPĘDY do maszyn,
— WIRÓWKI do soków „MALINA",
— wielozynnościowe ROBOTY kuchenne,
— BOŻNY obrotowe...

...ułatwiają i przyśpieszają wykonywanie wielu uciążliwych prac domowych, oszczędzają zdrowie i pieniądze.

■ Artykuły te można nabyć na niewielkie raty, które nie powodują uszczerbku w miesięcznym budżecie.

Personel sklepów „ELDOM" udzieli bliższych informacji i prezentuje zakupowany sprzęt.

Zapraszamy! 1791-k

Oddział Transportowo-Spedycyjnej Spółdzielni Pracy „SPTS" w Radomiu, ul. 22 Lipca 25, zatrudni 20 pracowników fizycznych niewykwalifikowanych do prac przeładunkowych. Praca w akordzie. Zgłoszenia przyjmuje kierownik oddziału — Radom, ul. 22 Lipca 25, telefon 229-58. 1709-k

ZGUBY

SZMAJDA Józefa (zam. Smyków gm. p-ta Lipsko, woj. Kielce) zgubiła legitymację nr 318 wydaną przez Technikum Leśne w Zagnańsku 85-p

MACHAŁA Grażyna (zam. Lipsko Krępa, poczta Lipsko, woj. Kielce) zgubiła legitymację szkolną nr 307, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Lipsku n. Wisłą. 84-p

CZARNY Jan (zam. Sidzyowice, gmina Kamienna Wielka) zgubił książkę rejestracyjną motorowerową nr CJ-918. 81-p

ZGUBIONO kwit na pseudokotwicowy dowód wpłaty nr 19361 na kwotę 1.000 złotych z dnia 11 maja 1970 r. przez Gminną Spółdzielnię w Pawłowicach, na nazwisko Kierzkowski Adolf i Natalia (zam. Pawłowice, pow. Lipsko). 86-p

KWIATKOWSKA Wiesława (zam. w Skarżysku, ul. Rynek 2) zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Technikum — Kielce. 82-p

WACH Zbigniew (zam. w Suskim-Zdroju) zgubił prawo jazdy kategorii A, nr 2626, wydane przez Wydział Komunikacji, w Busku - Zdroju. 88-p

TENDERENDA Barwira (Radom) zgubiła legitymację, dowody rejestracyjne nr 00820, wydany przez gminną spółdzielnię w Radkowicach. 84-p

SNOCH Irena (zam. Włoszczowy) zgubiła legitymację PKP nr 00885 wydaną przez DOKP Łódź. 87-p

SZUTO Stanisław (zam. Iłża, Grzegórzki, ul. Bartary 29) zgubił legitymację szkolną nr 58, wydaną przez Technikum Leśne w Zagnańsku. 85-p

MACHAŁA Grażyna (zam. Lipsko Krępa, poczta Lipsko, woj. Kielce) zgubiła legitymację szkolną nr 307, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Lipsku n. Wisłą. 83-p

MARZEC Edward (zam. w Końskich, pow. Kazimierza Wielka) zgubił tablicę rejestracyjną motocykla nr CJ-1081, wydaną przez Wydział Komunikacji. 88-p

ZARZĄD Kółka Rolniczego w Ogrodzieńcu unieważnia zagubione potwierdzenie członkowskie nr 0054, ciągnika „ursus" C-45, wydane przez Pow. PRN w Kazimierzy Wielkiej. 82-p

PRAWDA Krzysztof (Skarżysko-Kam., ul. Konarskiego 20) zgubił legitymację uczniowską, wydaną przez '67 LO w Kielcach. 822-g

PRZEDSIĘBIORSTWO obrotu zwierzętami Hodowlanymi w Kielcach unieważnia zgubioną pieczęć okrągłą o treści: Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Kielcach, nr 12". 797-k

TRACZ Zenon (Kielce, Sienkiewicza 40) zgubił legitymację-świadectwo, wydane przez Technikum Geologiczne w Kielcach. 826-g

RADUSZEWSKI Andrzej (Kielce) zgubił legitymację uczniowską nr 37/68/69, wydaną przez ZSM w Kielcach. 825-g

KACZMAREK Jan (ostatnio zam. w Kielcach) zgubił prawo jazdy kat. II, wydane przez Pow. PRN w Kielcach, Wydz. Komunikacji — Kielce. 824-g

ROŻYCKI Władysław zgubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez Pow. PRN Wydział Przemysłu w Kielcach. 823-g

MORSKIEWICZ Małgorzata (Kielce, Suzuka 2) zgubiła legitymację Liceum Ekonomicznego w Kielcach. 822-g

GÓRECKA Krystyna (Radom) zgubiła legitymację na stałe stachówkę, wydaną przez ZSM w Kielcach. 821-g

SPRZEDAŻ

WILLY jednomiejscowe, murowane (wczasowe, po remoncie) nad Zalewem Sulejowskim — sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty z dopłatą zwrotową: nr 2266 — Inserpress Ogłoszenia. 2266-g

SAMOCHÓD marki „syrena" — sprzedam. Wiadomość: Andrzej Gumiec — Jastrząb, ul. Przyjaźni, kwiaciarnia za m. 2. 2267-g

„WARSZAWĘ M-20", stan idealny — sprzedam: Starachowice, Wrzosowa 42 (po godz. piątej). 2268-g

SAMOCHÓD marki „syrena" — sprzedam. Wiadomość: Starachowice, Wrzosowa nr 42-a. 2269-g

FIAT 125, kombi w Skarżysku ul. Padła 2, sprzedam. Wiadomość: Busko-Zdrój, Mickiewicza 15a/8, telefon 25-29. 2270-g

4 MORGI ziemi wraz z budynkami (nowy) sprzedam. Wiadomość (nowy) we wsi Rybiarnia — sprzedam: Lesiwka, Kazimierska, Rybiarnia, poczta Stawiany. 2271-g

SPRZEDAM samochód „Syrena 105". Stan dobry. Wiadomość: Radom, Rema 1 m. 17. 2272-g

„TRABANTA" (prawie nowy) — sprzedam. Kielce, tel. 51-29, po południu. 2283-g

RÓŻNE

KAMIENIĘ z potoku, kamienie w Rytwianach — sprzedaje Leszek: Kraszewski — Rytwiany, Rzeczna 4/16. 85-p

PRZYJMĘ do dzierżawy pomoc z pełnym stroszeniem. Wiadomość: Henryk Wachowicz, Kazowice 2, Warocza 12. 83-p

KUPIĘ domek letniskowy w ciepłych krajach. Oferty pod nr 284 — Biuro Ogłoszeń Kielce. 2282-g

MIESZKANIE 2-pokojowe, ciepłe, z ustnością, wygody centralne CO, telefon, winda, garaż, w pobliżu Kielc, zagwarantuję spółdzielcze. 2280-g

POSZUKUJĘ pokoju w Kielcach, najchętniej w Nowej Osiedlu. Oferty: nr 2279 — Biuro Ogłoszeń Kielce. 2279-g

KOTŁOWNIĘ do ogrzewania wodnego, 4 kotły, 1 pompa, 1 wymiennik płytkowy — sprzedam. Wiadomość: Kielce, Fabryka 6/8. 2278-g

PLOCZE — mieszanka 2-4 cm, mielona na zdrowotnego kilo 90-g, Kielce, Zagnańska 3. 2277-g

SAMOTNA 2, Pomnikiem polecam Obiady: od 12-15 — Bistro Ogłoszeń Kielce. 2276-g

ZAMIENIĘ 2 pokoje (parter) — Czarnów, Jagiellońska, na mniejsze — najwyżej bez centralnego ogrzewania — Kielce, Wrzosowa 42 (po godz. piątej). 2274-g

NOWO OTWARTY Dancing „Za miłą furtką" — Kielce, ulica Fabryczna 13, wstęp wolny. Zapraszamy wszystkich na dobrą zabawę. Dla dobrze bawiących się gości atrakcyjne nagrody. Dancing czynny w każdą niedzielę, wtorek i czwartek od godziny 16-21. 2273-g

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO-BUDOWLANA
w Końskich, ul. Fabryczna 7 (tel. 376)

posiada jeszcze możliwości przyjęcia do wykonania w bieżącym roku robót:
— BUDOWLANYCH,
— INWESTYCYJNYCH,
— BUDOWLANO-REMONTOWYCH,
— DROGOWYCH (uszczelnianie, nawierzchnia placów i dróg itp.),
— UKŁADANIA CHODNIKÓW z płyt betonowych.

Oferowane roboty przejmiemy do wykonania wyłącznie z terenu miasta Końskie. 1687-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY ELEKTRYKÓW I METALOWCÓW
W KIELCACH, UL. PLANTY 7
ZAWIADAMIA, ŻE W DNIU
1 CZERWCA 1970 R.
uruchomiła przy ul. Planty 7
HYDRAULICZNY ZAKŁAD USŁUGOWY

Zakład ten świadczy usługi w zakresie:
■ wykonawstwa robót wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania,
■ konserwacji dystrybutorów elektrycznych i ręcznych,
■ czyszczenia zbiorników paliwowych,
■ wykonawstwa instalacji technologicznej (paliwowej) stacji benzynowych.

Pisemne zlecenia prosimy kierować na adres spółdzielni. 1735-k

MAZOWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w TOMASZOWIE MAZOWIECKIM,
ul. Główna 63/65 (tel. 27-52)
oferuje natychmiastową dostawę
ELEMENTÓW PREFABRYKOWANYCH na MAGAZYNY ZUNIFIKOWANE
o wymiarach:
— typ „A" — 12×24 m — KB4 — 4.2.2/14
— typ „B" — 12×36 m — KB4 — 4.2.2/15
— typ „C" — 18×24 m — KB4 — 4.2.2/16
— typ „D" — 18×42 m — KB4 — 4.2.2/17
1687-k

Kol. Wiesławie Sikorze
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają
pracownicy PKE „Elektromontaż" w Kielcach
1771-k

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja i Rada Zakładu Budowy Zakładów Sodowych Janikosoda wyraża na tą drogą serdeczne podziękowanie Załodze Zakładu Budowy Zakładów Sodowych „Janikosoda" w Janikowie, Zarządowi Spółdzielni Pracy „Budowlani" w Janikowie, Kierownictwu Budowy Zakładów Sodowych „Janikosoda" w Janikowie oraz wszystkim osobom, które w czasie chorobie i po śmierci naszego kolegi, Śp. Inż. Ryszarda Piwowarczyka okazały nam serdeczne współczucie.

mgr inż. Ryszard Piwowarczyk
— najserdeczniejsze podziękowania — za drogę ofiarę.

Rodzina, Rada i załoga 1774-g

Kol. BRONISŁAWIE FILIPOWSKIEJ
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
koledzy i koleżanki ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kielcach
3376-g

Głównemu Energetykowi KCW „Nowiny"
inż. Józefowi Ślusarzowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
pracownicy
gmina energetyczna
3362-g

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. MARII BOKWIE
z powodu śmierci
MĘŻA
składa
Rada Zakładowa — sprzedawców PUPiK „Rach" w Kielcach
3384-g

Dziś wtorek — 1 czerwca. Imieniny: Marii i Bruona. Słońce wschodzi o godz. 3.39, a zachodzi o godz. 19.48.

CK

Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 43-43

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR im. S. ŻEROMSKIEGO — „Wierna rzeka" — S. Żeromskiego, g. 19.

KINA: „Romantica" — „Pojedynek w słońcu" — USA, pol. l. 16, g. 16.30, 18 i 20. „Moskwa" — „Bal na stacji" — polski, l. 14, g. 16, 18 i 20. „Warszawa" — „Pokój [illegible]" — polski, pan. kol. l. 14, g. 16.30, „Dżingis Chan" — ang. pan. kol. l. 14, g. 18 i 20. „Wiosna" — polski, pan. kol. l. 14, g. 17 i 19. „Bajka" — „Kolumna Trajana" — rum.-franc. pan. kol. l. 14, g. 15.45, 18 i 20.15.

„Robotnik" — nieczynne.

„Skałka" — „Fantomas contra Scotland Yard" — franc. pan. kol. l. 14, g. 18, 18 i 20.

„Letnie" — „Rzeka Czerwona" — USA, g. 20.15.

„Górnik" (Rudki) — „Nieforunny dzień" — radz. pan. l. 16, g. 18.30.

„Marmury" (Chęciny) — „Na tropie Sokoła" — NRD, pan. kol. l. 14, g. 16.30 i 18.30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Beczka prochu" — jap. pan. kol. l. 16, g. 18.30.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Droga Brigitte" — USA, pan. kol. l. 14, g. 17 i 19.

„Gołoborze" (Nowa Słupia) — „Dwa tygodnie we wrześniu" — franc. pan. kol. l. 16, g. 17 i 19.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 6.15 — 13.45. Basen mały — 15.15 — 16, 16.45 — 18.15. Wanny — 7 — 21.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełnią apteki: nr 1 przy ul. Buczka 37/39 i apteka nr 171 przy ul. Sienkiewicza 12.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — pl. Partyzantów 3/4. Wystawy stałe: „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Galeria malarstwa polskiego", „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Badania archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego w latach 1966 — 1969". Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godziny 9 do 16, w środy od 12 do 18, a w soboty od 10 do 16, w niedziele od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 8 do 15, we wtorki od godz. 11 do 18.

FOTOPLASTIKON — „Nowy Jork" — część III — czynny w godz. od 12 do 20.

WYSTAWY: — WDK — XIII Doroczna Wystawa Fotografii Amatorskiej.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 33-23, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 64-30, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 32-41. Pisem. informacje o usługach 911. Hotel Centralny 32-14. Informacja kolejowa 31. Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 21-48. Pogotowie hydrauliczne i energetyczne KSM 39-38. Pogotowie gazowe 45-15 i 32-32.

Z okazji MDD

Spotkanie gospodarzy miasta z delegacją kieleckich dzieci

Punktem kulminacyjnym obchodów MDD było spotkanie gospodarzy miasta z delegacjami dzieci kieleckich szkół, zorganizowane przez Zarząd Miejski TPD. W spotkaniu, które odbyło się wczoraj w Prez. MRN, wzięli udział przewodn. Prez. MRN — JERZY SZMAIDEL.

Punktualnie o godzinie 10 przedstawiciele władz miejskich powitani zostali przez najmłodszych obywateli Kielc gorącymi brawami i wiązankami kwiatów. Następnie BARBARA BARAN ze Szkoły Podstawowej nr 18 w imieniu dzieci podziękowała za troskliwą opiekę, warunki do nauki i to wszystko, co dzieci otrzymują od społeczeństwa kieleckiego. W odpowiedzi przewodniczący Prez. MRN pozdrowił wszystkie dzieci oraz złożył serdeczne życzenia z okazji ich święta.

Mówiąc o MDD nie sposób nie wspomnieć o działalności TPD, które liczy już około 5 tys. członków w mieście i powiecie. Wśród nich jest wielu niezwykle zaangażowanych w działalność społeczną na rzecz dzieci. Wymienić tu trzeba mgr JERZEGO ŻEBERA — sędziego Sądu dla Nieletnich, oddanego przyjaciela dzieci, który za swą działalność otrzymał wczoraj złotą odznakę „Zasłużonego działacza TPD" oraz ANIELĘ GRONOWSKĄ, ALOJZEGO ROMBĘ, STEFANA LUTYŃSKIEGO, ADOLFA KARDYNAŁA i TADEUSZA ZAJĄCA, których odznaczono odznakami Przyjaciela Dziecka.

TPD prowadzi swą działalność przez cały rok, szczególnie jednak jest ona widoczna podczas wakacji i ferii. Jak poinformowała nas przewodnicząca Zarządu Miejskiego TPD — ALICJA SZMAIDEL, towarzystwo sprawuje w tym czasie opiekę i zapewnia rozrywkę dzieciom, które z różnych względów nie mogą wyjechać na kolonie i obozy. Organizuje im się półkolonie w mieście, zajęcia w świetlicach TPD (jest ich w Kielcach 8) imprezy rozrywkowe itp. Dużym powodzeniem wśród dzieci cieszą się TPD-owskie ogniska muzyczne. Np. Ognisko Muzyczne nr 2 prowadzone przez Mariana Kochańskiego ciągle zajmuje I miejsce w organizowanych przeglądach i konkursach.

We wczorajszym spotkaniu wziął również udział weteran wojenny, oficer WP — MIECZYSŁAW WIECZOREK, który opowiedział dzieciom o ciężkich dniach sprzed 25 lat.

Na zakończenie spotkania odbyła się część artystyczna w wykonaniu dzieci z ognisk muzycznych MDK i świetlic TPD. Wszystkie dzieci otrzymały ponadto książki. (KOS)

Dziecięcy festyn

Od dziś zapisy. Ilość miejsc ograniczona

Jak już informowaliśmy, redakcja nasza wspólnie z kieleckim Oddziałem WSS przygotowuje na dzień 7 czerwca mały festyn dziecięcy. Będzie tam sporo różnych atrakcji. Do najważniejszych zaliczamy wyścig maluchów urodzonych w latach 1964, 63, 62 i 61. Zapisy przyjmowane są w redakcji (portiernia), osobiście lub telefonicznie. Należy podać nazwisko i imię dziecka wiek, adres. Dzieci, które startować będą w wyścigu winny do parku miejskiego przynieść ze sobą dokument stwierdzający wiek. Ilość miejsc jest ograniczona, prosimy więc o wcześniejsze dopełnienie formalności.

Przypominamy jeszcze, że na festyn złożą się ponadto występ teatrzyku „Kubuś", gry i zabawy. Organizatorzy przygotowali wiele cennych nagród i upominków. (sp)

Atrakcyjne gry i zabawy sportowe organizuje także ZW TKKF, dziś, na boisku Studium Nauczycielskiego przy ul. Leśnej. Początek, o godz. 16. TKKF zaprasza wszystkie dzieci.

Sezon w pełni, ale... nowe obiekty turystyczne

przesuwane z kwartału na kwartał

SEZON turystyczny za kilka tygodni, wraz z nadejściem wakacji i masowego okresu urlopów osiągnie swój szczyt. Jak zawsze największą wagę przywiązujemy do wizytówki regionu — Gór Świętokrzyskich, bo tam ciągną wycieczki z całego kraju, a prócz tego jest to obszar bezpośredniego zaplecza wypoczynkowego dla mieszkańców Kielc. Tak też, podwójnie traktują sprawy wypoczynku władze powiatowe i miejskie Kielc. Pisaliśmy niedawno z okazji sesji PRN na temat turystyki i wypoczynku o problemach związanych z realizacją uchwały PRN z 1968 r. Wracamy do tematu, jako że nie wszystkie zamierzenia dotyczące rozwoju bazy turystycznej w powiecie przebiegają sprawnie. Zanosi się na opóźnienia w oddaniu nowych lokali gastronomicznych przewidzianych do oddania w tym roku, położonych na szlakach turystycznych. W drugim kwartale br. miała być np. oddana do użytku nowa restauracja obliczona na 150 miejsc w Chęcinach, lecz tempo prac budowlanych wskazuje, że nowy obiekt będzie oddany w III kwartale br. W tym roku przewidziane są także do oddania: bar w Łącznej (80 miejsc konsumpcyjnych), bar w Bielinach i bufet w Borkowie oraz wyremontowana kawiarnia w Bodzentynie. Z różnych względów, najczęściej na skutek opieszałości wykonawców i braku materiałów budowlanych, obiekty te oddawane będą w okresie trzeciego kwartału, a więc praktycznie przy końcu sezonu turystycznego. Niewątpliwie w najgorszej sytuacji może się znaleźć bardzo uczęszczana trasa Bodzentyn — Święta Katarzyna. Wydział Handlu i Przemysłu Prez. PRN zezwolił na egzystowanie małej restauracyjki „Baba Jaga" w Świętej Katarzynie jedynie do 1 sierpnia br. ze względu na brak warunków do prowadzenia tam działalności gastronomicznej.

Kłopoty mogłyby zostać chociaż częściowo rozwiązane gdyby w pobliskim Bodzentynie oddano budowany od czterech lat zajazd turystyczny. Ostatnie, które z kolei terminy oddania zajazdu ustalono na listopad 1970 roku, lecz i ten termin nie jest zbyt pewny, bo na budowie pracuje często 2—4 ludzi (wykonawca: Spółdzielnia Remontowo — Konserwacyjna „Zespół" w Kielcach). Sprawę na tej newralgicznej trasie turystycznej poprawiłoby także uwzględnienie przez CRS projektu budowy nowej restauracji w Świętej Katarzynie, o co inwestor — GS w Bodzentynie stara się od dawna. W tym wypadku chodzi tu nie tylko o lokalny interes, ale także o tysiące turystów z Warszawy czy Łodzi, którzy coraz liczniej odwiedzają Góry Świętokrzyskie.

Wreszcie słów parę o bazie noclegowej. W ub. r. było w powiecie ogółem 1880 miejsc noclegowych. Prócz zajazdu w Bodzentynie zbliża się do końca adaptacja budynku pofranciszkańskiego w Chęcinach na dom turystyczny. Jak dotąd, prace przebiegają tam planowo i w przyszłym sezonie turystycznym część noclegowa domu byłaby już do dyspozycji turystów. Oba te obiekty w Bodzentynie i Chęcinach posiadałyby razem 230 miejsc noclegowych.

W zwiększaniu bazy noclegowej liczy się poważnie także na prywatne pomieszczenia, ale w tym wypadku sporo kwater odpada ze względu na sprzeciwy San.-Epid. wymagającego od właścicieli zapewnienia standardu „hotelowego" w pokojach noclegowych. Skutek jest taki, że ilość kwater prywatnych będących w gestii PTTK zmniejszyła się przynajmniej o 20 proc. [illegible] wycieczki (np. w rajdzie świętokrzyskim) z konieczności lokują się w stodołach). [illegible] takie rezultaty [illegible] ki są odpowiednie uchwały władz wojewódzkich i powiatowych. Trzeba więc o każdej dziedzinie związanej z turystyką pamiętać stale, bo pojedyncze opóźnienia odwlekają w sumie realizację całego programu. (mr)

Fot. Z. Jonko

3 lata «Elektromontażu»

Ponad 3 lata temu powołano do życia nowe przedsiębiorstwo robót elektrycznych w Kielcach o nazwie „Elektromontaż". Już w pierwszym roku swego istnienia przedsiębiorstwo wykonało zadania produkcyjne o wartości 89 mln zł. Plan na br. przewiduje produkcję podstawową, pomocniczą i usługi wartości 167 mln zł. W ciągu minionych 3 lat wybudowano dwa budynki mieszkalne o łącznej ilości 59 mieszkań. „Elektromontaż" posiada własny dom wczasowy „Zamek" w Piwnicznej nad Popradem.

Przy przedsiębiorstwie działa Zasadnicza Szkoła Zawodowa, w której zawód zdobywa ponad 130 uczniów. Załoga „Elektromontażu" korzysta z własnej przychodni zdrowia.

Podstawową produkcję „Elektromontażu" stanowią rozdzielnice energetyczne, szafy stycznikowe, (które ostatnio powędrowały nawet do Bułgarii) pulpity [illegible] latory i elementy izolacyjne z tworzyw sztucznych. Ponadto przedsiębiorstwo montuje urządzenia z zakresu automatyki i elektrotechniki przemysłowej.

W „Elektromontażu" pięknie rozwija swoją działalność powstałe koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej, któremu przewodzi mgr Tadeusz Pawlik. TAD

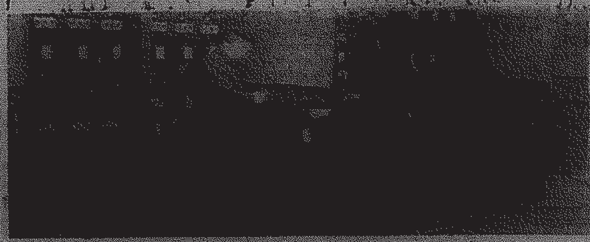

„Dar serca"

Apel Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w sprawie niesienia pomocy [illegible] [illegible] [illegible] podjęły prezydium Wojewódzkiej Rady Kobiet Polskich [illegible] [illegible] [illegible] Ligi Kobiet Kieleccczyzny, których członkinie zobowiązały się wykonać [illegible] [illegible] oraz zadeklarowały składki pieniężne.

Akcja pod hasłem „Dar serca" trwała od 1 marca do 15 maja br., a jej owocem jest 1.950 sztuk odzieży i 13.000 zł wpłat na konto funduszu pomocy dla Wietnamu.

W akcji wyróżniły się nadzwyczaj terenowe [illegible] KK w Starachowicach, Radomiu, Końskich, Włoszczowie, Kielcach, Kazimierzy, Kozienicach, Skarżysku i Lipsku.

Koncert dyplomantów

Dziś, 2 bm., o godz. 19, w sali Filharmonii odbędzie się koncert dyplomantów Szkoły Muzycznej II stopnia oraz [illegible] [illegible]. Wystąpi [illegible] orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Henryka Gostomskiego.

Dyrekcja szkół zaprasza wszystkich miłośników muzyki. Bezpłatne bilety otrzymać można w sekretariacie szkoły lub w kasie Filharmonii na godzinę przed koncertem.

Plenum KZ „Chemaru"

Jakość i nowoczesność a rachunek ekonomiczny

Ocenie jakości i nowoczesności produkowanych wyrobów, metod ich udoskonalania oraz realizacji programów rozwojowych poświęcone było rozszerzone zebranie plenarne Komitetu Zakładowego PZPR w „Chemarze".

Po informacji złożonej przez dyrekcję zakładów na temat dotychczasowych ocen armatury, rurociągów, bloków energetycznych i urządzeń aparatury chemicznej przez odbiorców tych wyrobów [illegible] po zapoznaniu zebranych z głównymi kierunkami rozwoju przedsiębiorstwa w przyszłej pięciolatce, wywiązała się rzeczowa i ożywiona dyskusja.

Podstawowe problemy podnoszone przez kadrę inżynieryjno-techniczną, działaczy partyjnych i kierowników komórek dotyczyły organizacji i stylu pracy, przygotowania produkcji, metod działania organów zarządzania przedsiębiorstwem, konieczności większego niż dotąd położenia nacisku na intensyfikację produkcji, właściwe wykorzystanie maszyn i urządzeń.

Zarówno referent jak i dyskutanci zwracali uwagę na konieczność ściślejszej współpracy z odbiorcą wyrobów. Ograniczenie ilości braków stanowi jedno z zadań cząstkowych w projekcie nowego systemu bodźców „Chemaru" i konieczność ciągłego czuwania przez ośrodek konstrukcyjno-projektowy nad nowoczesnością wyrobów. (Gab)

ANONSE

⊙ W dniach 6—7 bm. Oddział PTTK organizuje wycieczkę pieszą na trasie: Kielce — Radlin — Niestachów — Leszczyny — Ameliówka — Cedzyna. Szczegółowe informacje i zapisy w PTTK, Kielce, ul. Sienkiewicza 34, tel. 44-61, do 4 bm.

⊙ Biblioteka WDK zaprasza, 2 bm., o godz. 18, do czytelni na spotkanie z doc. dr A. Krawczukiem.

⊙ Kielecki DKF zaprasza na obejrzenie następujących filmów: 3.VI. — „Zasada gry", franc. archiwalny; 10.VI. — „Rozbójnicy sycylijscy", włoski; 17.VI. — „Życie w Battersea" — angielski. 24.VI. — „Kim jesteś, Polly Magoo", USA.

⊙ Klub Stowarzyszenia PAX zaprasza dziś, o godz. 18, na prelekcję ilustrowaną przeźroczami pt. „Wrażenia podróży po Afryce", którą wygłosi dr Bronisław Wołoszyn.

Koledze STANISŁAWOWI ZAWARTCE wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci córki ALICJI FOKSOWICZ składają pracownicy Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa" w Kielcach

■ «Dziura w ziemi» ■ «Znaki na drodze» ■ «Życie w Battersea»

Warto zobaczyć w czerwcu

Kino „ROMANTICA" przewiduje w czerwcu pokaz trzech nowych filmów. Wśród nich znajdzie się nowy film polski „Dziura w ziemi". Akcja współczesna, której tłem jest praca geologów poszukujących ropy naftowej. Analiza postaw i ciekawe obserwacje obyczajowe. Debiut na dużym ekranie znanego realizatora filmów telewizyjnych Andrzeja Kondratiuka („Klub profesora Tutki"). W rolach głównych — Jan Nowicki (Ketling w „Panu Wołodyjowskim"), Roman Kłosowski, Józef Nowak i inni. Dwa pozostałe filmy to tradycyjny western amerykański „Powrót rewolwerowca" z Robertem Taylorem w roli tytułowej oraz ostatni już film o markizie Angelice pt. „Angelika i sułtan".

W kinie „MOSKWA" tylko dwie premiery, ale za to obie bardzo ciekawe. Nowy polski film „Znaki na drodze" to pełen napięcia dramat rozgrywający się w scenerii wielkiej budowy, w bazie transportowej, wśród zdemoralizowanych kierowców. Były więzień działa tu na zasadzie prawego szeryfa w westernie. Debiut reżysera Andrzeja Piotrowskiego. W rolach głównych — Tadeusz Janczar, Galina Polskich, Leon Niemczyk i Leszek Drogosz (!). Angielski film „Życie w Battersea" to ciekawa opowieść o dziewczynie, która porzuciwszy swe mieszczańskie środowisko zamieszkuje w dzielnicy londyńskich slumsów. Dobra obserwacja obyczajowa, miłość wyciskająca łzy, słowem film „dla każdego". W rolach głównych — Suzy Kendall i Dennis Waterman. Poza tym wyświetlane tu będą filmy powtórkowe: „Czarny tulipan i ja" (Francja), „Damski gang" (Anglia), „Różowa pantera" (Anglia), „Strzał w ciemności" (Anglia), „Topkapi" (USA), „Hombre" (USA) i „Szarża lekkiej brygady" (Anglia).

Z premier w kinie „ROBOTNIK" wyróżnia się włoski dramat pt. „Siedmiu po prawicy", demaskujący działalność białych najemników w Afryce i opowiadający historię przywódcy murzyńskiego zbliżoną do historii Lumumby. Na uwagę zasługuje również urocza komedia gruzińska pt. „Nie smuć się!" z doskonałym Sergo Zakariadze („Ojciec żołnierza") w roli głównej. Ciekawy jest również szwedzki film pt. „Nieszczęśliwe lato", opowiada o pisarzu, w którym podkochuje się dziewczyna jego córki, film refleksyjny i pełen humoru. Ponadto w kinie tym zobaczymy takie filmy jak: „Królewski błąd" (CSRS), „Rozbójnicy sycylijscy" (Włochy), „Ogień na oceanie" (ZSRR), „Nie drażnić cioci Leontyny" (Francja), „Cierpienia młodego Boharczyka" (CSRS).

W ramach Dni Filmu Studyjnego w kinie „WARSZAWA" zobaczymy przegląd filmów francuskich oraz słynną „Personę" Bergmana. (św.)

JERZY EDIGEY

CZŁOWIEK Z BLIZNĄ

— 149 —

— Prokurator — uzupełnił Lewandowski — postawi wam na rozprawie kilkudziesięciu świadków, którzy widzieli dwóch bandytów. Jeden wysoki ze szramą na czole, drugi niski z czarną pończochą kryjącą całą głowę. Trzydzieści kilka napadów. Przeszło milion złotych zrabowanych pieniędzy państwowych i osób prywatnych oraz zabójstwo Antoniny Michalakowej.

— Pan chce mnie do tego przypucować?!

— Nikt nie chce ciebie przypucować — wpadał mu w słowa sierżant — ty sam się w to pakujesz.

— Psiakrew! — zaklął Tomcio Paluch. Dopiero teraz zaczął zdawać sobie sprawę ze swojego położenia.

— Gdybyście, Kaczorowski, powiedzieli nam prawdę, bez tych bajeczek o mężatce w Kicinie i wymienili waszego wspólnika, to byłaby okoliczność łagodząca. A tak będziecie odpowiadali za wszystko.

— Pan porucznik chce, żebym sypał? To nie ze mną.

— Chcesz, milcz. Sami go znajdziemy. Choćby po tych odciskach na pogrzebaczu. Nie będziesz przecież opowiadał, że twój kumpel naciągał po to nowe rękawiczki, żeby usmolić je żelazem. A on już cię wypsał. Zrobił ciebie w konia, każąc ci nosić czarną pończochę, jak ten bandyta, który zastrzelił Michalakową. Chyba, że to ty ją zabiłeś.

— Nie, nie! — Tomcio Paluch był coraz bardziej przerażony.

— No to jak, Kaczorowski? — zapytał porucznik biorąc długopis do ręki. — Piszę ci zarzut o morderstwo?

Przestępca spuścił głowę. Chwilę milczał.

— To ja powiem jak było. Kiedy miałem tą odsiadkę pół roku, pan porucznik wie za co? Co to tego staruszka poturbowaliśmy przed dworcem autobusowym...

— 150 —

— Aha — przypomniał sobie porucznik — tego Balacha. Złamanie trzech żeber i rany twarzy zadane butami. Zrabowany zegarek marki „Delbana"...

— Właśnie. Ale to nie ja, tylko Wiktor. Ja stałem z boku. Dlatego sąd dał mi sześć miesięcy, a jemu cztery lata. Ja tego starego chciałem ratować i po to nad nim się nachyliłem, ale pan sędzia nie uwierzył. Więc wypadła mi ta odsiadka w Ełku. Tam jest takie więzienie nad jeziorem. Nazywają je „pensjonat Orbisu". Nawet dobre więzienie. Gdyby co teraz, to pan porucznik może by po starej znajomości załatwił mi znowu ten „Orbis"?...

— Mówcie lepiej o napadzie.

— Właśnie mówię. W tym Ełku jeden odsiadywał pięć lat. Byliśmy razem pod celą. Gadało się o różnych rzeczach. To ja mu opowiadałem, że u nas w Ciechanowskiem są takie dwa knajaki, które prują kogo się da: sklepy, kiecy, pocztę, a milicja tylko lata z wywieszonym ozorem i nawet ich w ... pocałować nie potrafi.

— Słuchajcie no, Kaczorowski... — głos porucznika przybrał groźne akcenty.

— Tak się tam językiem pytlowało. Temu Malinoszczakowi też się wyrok kończył i powiada kiedyś do mnie: „jak wyjdę na wolność, przyjadę do Ciechanowa. Tam frajerstwo na pewno jest tak wystraszone przez tych dwóch, że można się za nich podstawić. Wystarczy była większy klucz pokazać, a forsę dadzą". Takie się różne gadki odstawiało, potem mnie się wyrok skończył i wróciłem, a Malinoszczak jeszcze został.

— Kiedy was wypuścili?

— Równo 25 listopada. Można sprawdzić, bo po przyjeździe meldowałem się w komendzie i powiesiłem się odwołem.

— Co dalej?

— Jakoś w początkach lutego przyjechał do mnie Malinoszczak. Dobrześmy sobie popili i on wraca do tego, co mu opowiadałem. „Robimy skok na sklep?" Nie chciałem. Pan porucznik wie, że ja jestem spokojny i nigdy nic złego nikomu nie zrobiłem.

— Wiem, wiem — poświadczył Lewandowski — cztery wyroki za chuligaństwo, a ile razy w kolegium, trudno mi zliczyć.

c. d. n.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

5.33 Mel. i pios. 6.15 Mozaika muz. 6.30 J. ros. 6.45 Kal. radiowy 7.35 Dla nauczycieli 7.55 Nowości rozrywkowe 8.35 Public. międzynarodowa 8.15 Moz. muz. 8.35 Koncert reklamowy. 8.35 Dla klas VIII wychowanie obywatelskie 9.30 Melodie rozrywkowe 9.40 Dla przedszkoli 10.55 „Dzienniki" — S. Żeromskiego 10.55 Komp. włoscy 11.00 Dla kl. VI j. polski 11.30 Mel. z komedii muz. 11.40 Rodzice a dziecko 12.25 Koncert z polonezem 12.45 Rolniczy kwadrans 13.30 Orkiestra Mandolinistów 14.00 Wesoły autobus 14.35 Ze świata opery 15.05 Mój progr. na antenie 15.15 Dla domu dla ciebie 18.20 Koncert życzeń 20.25 Mel. Rzymu i Neapolu 21.00 Turyści — aud. 21.15 Teatr PR 22.15 Przeglądy i poglądy 22.25 Zesp. Miliena 23.40 Tańczymy do północy 0.15—3.00 Program nocny.

PROGRAM II

na fali 367,2 m i UKF 70,40 MHz

5.30 Mel. rozrywk. 5.40 Muz. roz. 6.00 Muzyka na dziś 6.15 Przezorny zawsze ubezpieczony 6.40 Opinie ludzi partii 7.15 Rytmy na dziś 7.45 Moz. muz. 8.35 Z badań Oś. Opinii Publicznej 8.45 Organy Hammonda 9.00 Kapela F. Dzierżanowskiego 9.35 Z życia ZSRR 9.15 Rytm i piosenka 10.35 Zespół „Dziewiątka" 11.45 J. F. Haendel 12.05 A. Casella 12.00 Stare i nowe 12.35 Muz. ros. 13.40 „Kłamstwo i czary" — pow. 14.55 Or. S. Rachonia 14.55 — utw. chóralne 15.45 Błękitna sztafeta 15.00—16.30 Spot. na UKF 15.55 Solliści i zesp. włoskie 16.35 Widnokręgi 18.30 Echa dnia 19.15 J. ang. 19.30—22.00 Wieczór muzyczny 22.00 Magazyn z kraju i ze świata 22.30 Radiowy Klub Reporterów 23.45 Z J. Ramer i J. Sięgowskim 23.55 Muz. włoska.

PROGRAM III

na UKF 72,71 MHz

17.05 Quodlibet — [illegible] lubi. 17.45 Tylko po [illegible] Ekspresem przez świat [illegible] wczoraj i dziś 19.45 [illegible] rodzinka... muzyczna [illegible] tenis — magazyn 20.15 [illegible] nowsze i najnowsze 21.25 [illegible] menty śpiewają 21.35 [illegible] godnia G. C. Menotti [illegible] 22.50 Fakty dnia 22.45 [illegible] Atlantyku 23.05 Swoje [illegible] wiersze recytuje M. [illegible] 23.50 Na dobranoc śpiewa [illegible] lontano.

PROGRAM LOKALNY

na fali 202,2 m i UKF [illegible]

7.15 Kielecki Dziennik [illegible] 16.45 Omówienie program[illegible] Radio-reklama. 16.55 [illegible] ka Kielc" — aud. J. [illegible] 17.05 „Echa estrady" [illegible] R. Podlewskiego (pow[illegible]) 17.30 „Wszystkie dzieci [illegible] szą" — aud. Z. Majchrzak[illegible] Z cyklu „Nasi ulubie[illegible]" Dalida. 18.00 Kielecki D[illegible] Radiowy. 18.08 Kompozyc[illegible] ka. Sorta.

TELEWIZJA

8.55 Język polski dla [illegible] rych: Fryderyk Schiller [illegible] 16.35 „Bruno" — film [illegible] włoskiej 17.15 i 18.55 „[illegible] nie rolnicze" 18.25 Z cyklu [illegible] bieramy zawód" 18.25 [illegible] technika TV — Matematy[illegible] tyczna" (cz. I) 18.55 [illegible] technika TV — Matematy[illegible] tyczna" (cz. II) 19.40 [illegible] 19.20 TELEWIZYJNY EKS[illegible] DYCH 19.50 „Cegły i [illegible] przegl. z Łodzi 19.55 [illegible] 19.20 Dziennik TV 20.15 [illegible] film fab. prod. włoskiej [illegible] nopolski Festiwal Filmów [illegible] metrażowych (z Krakowa) Dziennik TV.

Druk: Prasowe Za[illegible] RSW „Prasa", Kielce Zam. 2. Z-2